

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5. po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., poza 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 12. — Ekspedycja miejscowa Agencyi dzienników St. Sokolowskiego, Pasaż Hausmanna 1. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Przenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K, półrocznie 16 K, kwartalnie 8 K, miesięcznie 2 K 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K, półrocznie 12 K, kwartalnie 6 K, miesięcznie 2 K. — Przenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 80 h miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1. stycznia do końca czerwca lub od 1. lipca do końca grudnia, ewentualnie i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K 50 h, drudzy 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 14 hal. kilkorazowe po 12 hal. od miejsca i wiersza miary petitowej, ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 20 hal. od jednego wiersza miary petitowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencya dzienników Sokolowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna 1. 9. i w biurze Ludwika Plohna ulica Karola Ludwika 1. 9; we Francyi w Paryżu wyłącznie Agencya pana Adama 38 Rue de Varenne.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 7 lutego

Z Izby posłów.

(Dokończenie telefonicznego sprawozdania z posiedzenia Izby dnia 6 b. m.)

Po wywodach zastępcy Rządu, szefa sekcji Wolfa, który wyraził nadzieję, że urzędnicy prywatni chętnie przyjmą ustawę o ich ubezpieczeniu, przemawiali pp. Hoffmann-Wellenhof i Biankini. Ten ostatni wniósł rezolucję, domagającą się od Rządu, aby w ubezpieczeniu na starość uczestniczyli także włościanie.

Przemawiali jeszcze pp. Oncin, Stein, Delugan, Sternberg, po zamknięciu zaś rozprawy hr. Zedtwitz, jako mowca generalny, który występował przeciw postanowieniu, że urzędnicy prywatni mający dochodu więcej niż 7.200 kor., mają w całości sami opłacać wkładki.

Głosowanie odroczone do dzisiejszego posiedzenia.

Przedłożenie rządowe o podwyższeniu pensyj urzędników państwowych i służby.

Przedłożenie to, wniesione przez Rząd w Izbie, opiera się na zasadzie obliczeń, które Rząd swego czasu przeprowadził na prośbę stowarzyszeń urzędniczych, czyni więc w zupełności zadość prośbie, wyrażonej na wiecu urzędniczym dnia 18 czerwca 1905, a następnie przedłożonej Rządowi w formie petycji.

Wedle projektu rządowego ma być osiągnięta do podstawy wymiaru pensji urzędników państwowych (nauczycieli państwowych) od V.—XI. klasy rangi i do podwy wymiaru pensji sług państwowych — k ota, która odpowiada wymiarowi dodatku aktywalnego, ustanowionego dla dotychczasowej klasy rangi, względnie klasy plac, w IV. ka-

tegorii miejscowości, czyli innemi słowy 40% wiedeńskiego dodatku aktywalnego każdej klasy rangi, względnie placu. Co do urzędników IV. klasy rangi, którzy nie mają wedle kategorii miejsce stopniowanego dodatku aktywalnego, tylko dodatki funkcyjne, ma się uważać sumę 1200 koron — 30% najniższego dodatku funkcyjnego za podstawę. Urzędników I. do III. klasy rangi przedłożenie to nie obejmuje. Koszta tej katey mają ponosić urzędnicy sami; jakto im było od początku wiadomo. Dadek wynosi u urzędników, którzy mają otrzymać podwyższenie pensji, 3.84% (w miejsce 3%, które dotąd uiszczali na fundusz pensyjny) od wszystkich poborów urzędowych; u sług państwowych zaś, którzy dotąd nie przyczyniali się do funduszu pensyjnego, 1.61%.

Wreszcie nadmienić wypada, że podwyższenie pensji obejmuje, jak się samo przez się rozumie, tylko płynne pobory, a nie odprawy i t. zw. kwartał pośmiertny. Nie obejmuje ono także pensji wdowich. Do polepszenia wymienionych poborów niema powodu, a gdyby chcieli je podwyższyć, to urzędnicy musieliby znacznie wydatniejszym przyczynkiem stworzyć podstawę tego podwyższenia.

Z komisji.

Wczoraj pod przewodnictwem P. Ministra skarbu dr. Kosła rozpoczęły się obrady komisji dla kontyngentu podatku dochodowego. Wybrano, jak zwykle, subkomitet z dwunastu, w skład którego wszedł także p. Abrahamowicz. Subkomitet akonstytuował się i rozdzielił referaty.

Komisya budżetowa uchwaliła, po krótkiej formalnej dyskusji, projekt ankiety w sprawie rozszerzenia portu w Tryescie wydrukować i rozdzielić między członków.

Z klubów.

Niemieccy posłowie z Czech do Rady państwa, z wyjątkiem Wszechniem-

ców, przyjęli rezolucję, wyrażającą solidarność w kwestyi reformy wyborczej, celem strzeżenia ogólnych interesów niemieckich i podnoszącą, że gdyby zamierzona reforma wyborcza miała zmienić dotychczasowy stosunek czynny posłów niemieckich do słowiańskich i miała się przychylić do stworzenia w Izbie większości słowiańskiej, to postawie niemieccy chwyć się przeciw niej jak najbardziej stanowczych kroków.

Włoscy posłowie przygotowali wniosek nagły, wzywający Rząd do cofnięcia rozporządzenia odbierającego Tryestowi poruczony zakres działania. O podpisy na ten wniosek zwrócono się także do Koła polskiego.

Wybór uzupełniający.

Przy wyborze uzupełniającym posła do Rady państwa w Kolinie w miejsce dr. Forzta, wybrany dr. Antoni Sobotka, radykał, 1.697 głosami. Kontrkandydat jego Młodoczech, dr. Eugeniusz Baxa, otrzymał 1.105 głosów.

KORESPONDENCYE.

Wiedeń, 5 lutego.

(Fryderyk Uhl — Adolf Werthner. — Ludwik Speidel. — Paniąka podczas kazania w kościele. — Kobiety jako morderczynie).

(i) Śmierć zbiera ostatnimi czasy obfite żniwo wśród starszej generacyi wiedeńskich dziennikarzy. Fryderyk Uhl, Adolf Werthner, Ludwik Speidel, oto pokos śmierci z ostatnich dwóch tygodni, a są to same nazwiska, które w historii publicystyki wiedeńskiej z drugiej połowy minionego stulecia zajmować będą pierwszorzędne stanowisko. Talent pierwszego z nich, Uhla, obudziła rewolucya marcowa w r. 1848, — talent dziennikarski i literacki zarazem, który po-

tem rozwinął się niepospolicie. W czasie pamiętnej wojny r. 1866 był Uhl sprawozdawcą wojennym *Neue Freie Presse*, — w sześć lat później stanął na czele redakcyi urzędowej *Wiener Zeitung*, z której usunął się dopiero jako starzec w r. 1900 (urodzony był w r. 1825). Leez i potem jeszcze pisywał krytyki i sprawozdania literackie i artystyczne dla *Wiener Abendpost*, a jego recenzye teatralne miały w Wiedniu wyrobioną sławę.

Adolf Werthner zdobył sobie znowu w świecie publicystycznym wiedeńskim wybitne miejsce jako jeden z trzech pierwszych założycieli *Neue Freie Presse* (w r. 1864), dziennika, który z dobrych zaczątków powstały, miał z czasem odegrać tak dominującą rolę w prasie wiedeńskiej, wogóle w niemieckiej prasie w Austrii. Pozostawiając na boku polityczne, społeczne i religijne zapatrywania tego pisma, dość jedomyślnie zresztą w społeczeństwie polskim oceniane, trzeba uznać niepospolitą zręczność redaktorów i wydawców jego, umiejętność ich podniesienia strony technicznej wydawnictwa i postawienia go pod względem fachowym dziennikarskim, na prawdziwej wyżynie. Obok Maxa Friedländera i Michała Etienne pod tym właśnie względem miał około dziennika wiedeńskiego zasłużyć się znacznie Werthner, który przeżywszy tamtych, stanowił także przejście od pierwszych do następnych wydawców dziennika.

Speidel zas to jeden z twórców feletonu wiedeńskiego, — typowy dziennikarz, który nie wydał ani jednego nawet zbioru swych prac, przeważnie bezimiennych, rozrzuconych po rozmaitych pismach, chociaż to były perły literackie, drobne arcydzieła. Nadzwyczaj skromny, pisał z ogromną trudnością; przed każdym artykułem robił formalne studia, ale umiał napisać o wszystkim, a to co wychodziło z pod jego pióra i formą i treścią było prawdziwie wartościowe, jak się ktoś wyraził — spizowe. Nie pisał już od lat kilku a teraz, po zgonie jego, dzienniki tutejsze najrozmaitszych odcieni

WOJCIECH DZIEDUSZYCKI.

DEKADENCI.

(Ciąg dalszy).

VI.

Jedną z wielu zalet doskonałej pensji w Skoczyskach jest to, że goście mają wrażenie, iż są u siebie w domu, że nie hotelowe, ale rodzinne prowadzą życie. Wielka ta zaleta ma jednak, jak wszystko na świecie, ujemną także stronę. W hotelu nikt o nikogo nie dba, nikt się nikim nie troszczy, tak jak się nie troszczymy losami przygodnego sąsiada w kamienicy. W Skoczyskach zajmują się ludzie sobą nawzajem, a przeto jak się coś niepożądanego komuś z gości stanie, odczuwa to do pewnego stopnia całe towarzystwo. Zajście zatem pomiędzy panami Kazimierzem Zeńskim i Szczęsnym Borskim, nie było dla mieszkańców Skoczysk rzeczą obojętną. Po kątach rozprawiano o tem żywo, i podzielone były zdania; jedni, a to przeważnie mężczyźni, dziwili się Borskiemu, że nie zajął orężnej satysfakcyi; śle dziwili się tylko; nie potępiali już tak stanowczo, jaktoby było niegdys rzeczą nieuniknioną; nawet ci, którzy z nim teraz niechętnie wdawali się w rozinowę — podawali mu rękę, ruszali ramionami, ale wreszcie nie odrzucali zupełnie argumentu, że zakaz kościelny nie pozwala się pojedynkować gorliwemu katolikowi. Wszystko to świadczyło o tem wymownie, że instytutca poje-

dynków dogorywa na łądzie stałym Europy, tak jak wygasła całkiem w Anglii; tylko, że nie wiadomo, czy jej miejsce zajmie jednomyślnie potępienie człowieka, który komuś bez słusznego ubliży powodu, czy też pospolita bezkarność towarzyska? — Inni znów obracali kota ogonem; potępiali Zeńskiego za napasę na gładkiej drodze. W tym obozie przeważały kobiety, ale i mężczyźni nie brakło. Jednak — rzecz dziwna! Nie obrzucano się w zasadzie na wyrządzenie słownej obojętności, tylko mówiono, że całe zajście jest niepożądanym skutkiem tego, że jakiegoś poetę, należącego do całkiem innej sfery, przypuszczono do towarzystwa, tak zwanych ludzi dobrze wychowanych; sądzono rzecz jedyne ze stanowiska kastowego i koteryjnego. Rozmowy te wszakże odbywały się, jak rzekłem, tylko po kątach, przynajmniej po kątach moralnych, bo pod nieobecność obydwu bohaterów zajścia. Kiedy którykolwiek z nich zjawił się w towarzystwie, ludzie rozmawiali z nim grzecznie, o rzeczach obojętnych i wynosili się, jak mogli najprędzej.

Wielką próbą dla wszystkich gości był obiad, na który obaj przychodzili; szczęście, że w Skoczyskach niema jednego stołu, że są różne stoły, przy których ludzie siedzą partjami; inaczej obiad byłby się stał wprost nieznośnym, tak jak zupełnie nieznośnymi były chwile, w których się obaj, i pan Szczęsny i Eolion, zjawiali równocześnie, czy to w salonie, czy na tarasie, i kiedy na złość sobie brali udział w ogólnej rozmowie; tylko, że do siebie oczywiście nie mówili, lecz zachowywali się tak, jakby jeden drugiego nie znał. Takiej sytuacji żadne towarzystwo nie zniesie. Więc po kilku minutach wynosili się wszyscy, a ilekroć Borski dostrzegał, że gotów zostać sam na sam z poetą, wynosił się także. Koniec końcem,

ostatecznym skutkiem zajścia było niezwykle całego towarzystwa rozproszenie.

Ja miałem dużo na głowie. Miałem tego strzedz, aby do nowej, gorszej nie przyszło awantury między Eolionem a Borskim, którego w dodatku sam od wyjazdu powstrzymałem. W tym celu szukałem rozmowy z rozgoryczonym poetą i jakoś mi się to nie kleiło, bo Zeńskiego rozdrażnienie nie znało granic; w całym jego zachowaniu się było coś, co budziło we mnie straszne podejrzenie, że używa najrozmaitszych środków podniecających, nie tylko alkoholu, ale stokroć gorszej morfiny. Żał mi go było strasznie, ale ilekroć zbliżyłem się do niego, rzucił mi kilka teatralnie namiętnych, albo sarkastycznych frazesów, a potem urwawszy rozmowę, zniknął z przed oczu. — Drugim zadaniem było wybadac Koziellę; do tego trafiła mi się przedzej sposobność, a przynajmniej trafiła mi się sposobność do długiej rozmowy.

Dzięki powszechnej ucieczce z miejsc, gdzie się towarzystwo w Skoczyskach zwykło było gromadzić, zdarzyło mi się, że dostrzegłem na tarasie od ogrodu Korczaka i Koziellę, prowadzących samotną rozmowę. Znając dobrze Korczaka, domysliłem się, że filozofowali, a taka konwersacya o sprawach ogólnych, następcza znakomita sposobność do nawiązania bliższej znajomości z Koziellą i do wybadania jego istotnych przekonań i zapatrywań — rzeczy dla mnie obecnie weale nie obojętnej. Przysiadłem się tedy do nich w chwili, w której Korczak perorował.

Mówił: — Właśnieśmy niedawno o tem mówili z Dzieduszyckim, i przyznaję, że naród bywa zdolniejszym do działania, szczególnie i zazwyczaj potężniejszym, jeśli uznaje jakieś wspólne dogmaty, o których nikomu wątpić nie wolno, jeśli dogmatyczna

moralność przynusza wszystkich do przestrzegania jednakowego obyczaju; wspólny ideał wszystkich pobudza i do czynów i do poświęceń za wspólną sprawę, wspólna religia wszystkim dodaje otuchy, a w razie potrzeby pociechy. Taki naród bywa podobny do klina, do żelaznej szpady, rozbijającej wszelkie przeszkody. Swary wewnętrzne w takim narodzie tyczą się środków, a nie celów, i wszyscy idą w jednym kierunku, choć może różniemi krokami; więc wszyscy zajdą daleko, a u końca drogi zjedną się razem, tem pewniej, że stałość domowych i społecznych stosunków oszczędza niezliczonych starc takim społeczeństwu, wierzącemu nawiwne w niezachwiane, wspólne dogmaty. Przeciwnie, naród krytyką w swoich wierzeniach zachwiany, chodzi po drogach rozbieżnych, a na żadnej z nich nie wytrwa; wspólnego nie mając celu, do niego trafić nie może; nigdzie nie zajdzie, a w dodatku rozproszy się, nie idąc nigdzie. Z powszechnego sceptycyzmu wynika powszechna niestałość stosunków; żadne związki między ludźmi nie bywają trwałąmi, żadnym umowom zaufać nie można; każdy usuwa się z pod obowiązku, szukając osobiste szczęścia, i kończy się na tem, że nikt wspólnym potrzebom nie czyni zadość. Mniejsza o to, że taki naród musi ulec przemocy innego nawiwnego narodu, gotowego się poświęcić dla celów, do których dąży bez wahania; to gorsza, że zniknie w narodzie wszelkie zaufanie pomiędzy obywatelami. Każdy będzie tylko myślał o sobie, a wiedząc, że drudzy także o sobie tylko myślą, każdego współobywatela mieć będzie za wroga, którego się przede wszystkim wystrzegać musi.

(Ciąg dalszy nastąpi).

i obozów politycznych, stwierdzają jednomyślnie, że Speidel przez swe krytyki, feljtony i artykuły położył niespożyte zasługi około rozwoju publicystyki, literatury, sztuki plastycznej i dramatycznej w Wiedniu w ostatnich trzydziestu latach z. w., że podniósł on poziom zapatrywań artystycznych nad Dunajem i wspaniałym stylem swoim przyczynił się do podniesienia poziomu literackiego dzienników wiedeńskich. To samo stwierdził także w swem piśmie kondolencyjnym prezydent wiedeńskiej Akademii Umiejętności dr. Suess. Był zaś Speidel naprzód współpracownikiem *Vaterlandu*, potem starej *Presse* a wreszcie przez długie lata kierownikiem feljtonu i współredaktorem *Neue Freie Presse*. Gdy mu swego czasu proponowano dyrekturę Teatru nadwornego — odmówił; wolał pozostać dziennikarzem.

W ostatnich dniach miał Wiedeń dwie „sensacyjki”. Jakżeby Wiedeń mógł bez „sensacyjki” żyć. Jedną to „katastrofa” w kościele na Lerchenfeld, druga, to wykrycie sprawców morderstwa w zagłębieniu alpejskiej doliny Raxu. Okazało się, że „katastrofa” ogranicza się do bardzo smutnego, ale tak zwykłego niestety wśród tłoku wypadku paniki, spowodowanej fałszywym alarmem pożaru. Ofiarą paniki padło niestety młodziutkie życie ludzkie: sześciolatek chłopak, którego w tłoku zduszono; ale alarmujące opowieści żadnych sensacyj dzienników tuższych, jakoby oprócz tego życie jeszcze dziesięciu czy kilkunastu dzieci wisiało na włosku, okazały się na szczęście przesadzone. Zdaje się, że wszystkie dzieci, które podczas tłoku odniosły skaleczenia, powrócą do zupełnego zdrowia. Nie przeszkadza to jednak niektórym dziennikom „skorzystać” ze sposobności i urządzić formalną krucyatę przeciw kazaniom, czy też „zgrupowaniem w kościołach”, zwłaszcza przeciw kazaniom dla dzieci i t. p.

Ów mord zaś wśród Alp Raxu dokonany przez dwie siostry Zeller na Marię Maier, jest o tyle tylko interesującym, że stanowi charakterystyczny przyczynek do psychologii pewnej kategorii kobiet współczesnych, wychowanych przez atmosferę wielkomiejską. Pragnienie użycia, użycia za wszelką cenę, żądza złota i rozkoszy, które ono daje, połączonej z brakiem wszelkiej etyki i wszelkich skrupułów moralnych, wydają takie zwrodniałe, zbrodnicze natury, jak Kleinowa, morderczynie Sikory lub Zellerówny, morderczynie Marię Maier. Dawniej popełniali tu morderstwa zbiorowe mężczyźni: Hugon i Karol Schenek i Karol Schlossarek; teraz czynią to kobiety. Czyżby i to było *signum temporis*?

Zaostrzenie przesilenia na Węgrzech.

Z Budapesztu donoszą do *Pol. Cor.*: Pisma koalicji udają oburzenie z powodu odrzucenia jej propozycji i grożą ogłoszeniem dokumentów odnoszących się do rokowań z ostatnich kilku tygodni. Dla kół rządowych publikacja taka byłaby tylko pożądana, dzięki jej bowiem wyszłoby na jaw, że jedynie koalicja winna temu, jeśli misja hr. Andrassego spełza na niczem. Na czele bowiem wszystkich spraw spornych stała kwestya zwierzchniczych praw Króla w obec armii. Owóż koalicja żądała ni mniej, ni więcej, jeno by Król ze względu na ukształtowanie przyszłego Sejmu zrezygnował już teraz ze swych praw zwierzchniczych. Na to oczywiście nie mogła zgodzić się Korona, mimo że uznaje konstytucyjny charakter praw zwierzchniczych, a mianowicie iż prawa te podlegają kompetencji Korony i parlamentu. Tego jednak nie mogła Korona uznać za właściwe, by parlament dowolnie sam interpretował zwierzchnicze Jej prawa i aby Korona przyjąć miała na ślepo tę jego interpretację.

Do *Fremdenblattu* donoszą z Budapesztu, że kół polityczne ciągle pozostają pod wrażeniem ogłoszonych dokumentów o przebiegu rokowań.

Zgodnie z tem doniesieniem stwierdza cała prasa wiedeńska, że warunki koalicji, przedłożone Koronie, były nie do przyjęcia.

Żądają one, po odrzuceniu frazesów, w trzech głównych punktach więcej, aniżeli koalicja kiedykolwiek żądała. W kwestyi traktatów handlowych żąda koalicja dla Węgier prawa samostannego występowania przy traktatach i zawarcia z Austrią zamiast ugody zwykłego traktatu handlowego. W tym punkcie wice wkraça koalicja także w prawa Austrii. Zresztą propozycje te ograniczają prawo Korony co do odraczania i rozwiązywania Sejmu. Przywódcy koalicji nie mogli więc być w błędzie co do tego, że ich propozycje nie będą przyjęte.

Z Budapesztu donoszą: Od przedwczoraj Rada ministrów niemal ustawicznie jest w komplecie, gdzie redaguje memoriał, w którym pomieszczył plan dalszego działania. Pod koniec bieżącego tygodnia baron Fajérvary przywiezie ów memoriał Monarsze do zatwierdzenia.

Pogłoska, jakoby na onegdajszej Radzie ministrów gabinet uchwałił podać się do dymisji, zaprzeczają *Weg. Biuro Korespondencyjne* z całą stanowczością.

W sobotę po południu mają się zebrać wszystkie stronnictwa bez wyjątku na posie-

dzenie między partyjno. W konferencyi tej wezmą udział także posłowie z poza koalicji, a mianowicie także i liberalni. Skoaliczowane stronnictwa dalej prowadzą akcyję i przygotowują ogólną walkę. Komitet wykonawczy koalicji zbiera się na konferencyję celem ułożenia manifestu, który zawierać będzie umotywowanie dotychczasowej walki, oraz wezwanie do dalszej walki. — W piątek zbierają się poszczególne stronnictwa koalicji na posiedzenie. Kilka dzienników koalicyjnych twierdzi, że bar. Fajérvary udaje się do Wiednia i przyjęty będzie przez Najj. Pana, który również jemu poręczy wypracowanie manifestu. Korespondent *Fremdenblattu* jednak zaprzecza temu.

Donoszą dalej, że bar. Banffy w najbliższych dniach uda się do Wiednia, jak słychać, znowu z jakimis propozycjami dla Najj. Pana.

Pos. Kossuth zapowiada podróż agitacyjną po Europie, aby opinii publicznej przedstawił stanowisko Węgier.

Z Chaosu.

Gdybyśmy zapragnęli notować wszystkie wypadki

rewizji i aresztowań,

dokonywanych codziennie w Warszawie i na prowincyi, musielibyśmy sameimi nazwiskami wypełniać całe szpalty. Dzienniki warszawskie roją się od faktów represyj tak charakterystycznych, że ukryta myśl postępowania miejscowej administracyi nabiera coraz wyraźniejszych i pełniejszych kształtów. Hasłem biurokracyi Królestwa Polskiego: bezustanne drażnienie spokojnej ludności, prowokacya! I doprawdy z największem uznaniem trzeba być dla owych prowokowanych we dnie i w noc, na ulicy i w mieszkaniu, że mimo to wszystko nie wypadają z granic równowagi i nie popełniają głupstwa, które pociągłoby za sobą dotkliwie bardzo następstwa.

Więzienie śledcze w Warszawie tak jest wypełnione więźniami politycznymi, że we wszystkich prawie salach leżą osadzonych przewyższa o 1/2 liczbę normalną. Wobec tego niektórzy aresztowani zwrócili się do administracyi więzienia z prośbą o umieszczenie ich w celach, prośba ta wszakże nie została uwzględniona.

Do jednego stannia dochodzi, że działacze rosyjskich, stwierdza fakt, ogłoszony przez warszawskie *Słowo*, nie goniące bynajmniej za sensacyami. W piątek o szóstej wieczorem dla nocała rewizyj w

cukierni na rogu Karmelickiej i Nowolipi, rewidując wszystkich gości obecnych. U jednego z nich znaleziono kawałek papieru na którym był narysowany rewolwer. Posiadacza tego rysunku aresztowano.

Mieszkańców znowu gmin Jaksice i Łętkowice w gubernii kieleckiej, skazano na zapłacenie 3000 rubli grzywny za naruszenie jakiegoś postanowienia miejscowego wojennego generał-gubernatora.

Po Warszawie rozszła się przed trzema dniami pogłoska o bliskim jakoby zniesieniu stanu wojennego w Królestwie Polskiem. Pogłoska mało wiarygodna, gdyż wszelkie dane zdają się przemawiać za tem, że stan wojenny przed ukończeniem wyborów nie będzie zniesiony. Władza przytacza jako najważniejszy argument za utrzymaniem stanu wojennego konieczność spokojnego przeprowadzenia wyborów, zagrożonych ze strony żywiołów rewolucyjnych.

Wbrew zaprzeczeniu *Warsz. Dziennika* Rada ministrów istotnie ma w połowie lutego rozpatrywać sytuacyę w Królestwie Polskiem przy udziale generał-gubernatora warszawskiego. Donosi o tem *Torg.-Prom. Gaz.*, organ ministerstwa skarbu.

Ruch przedwyborczy

w Warszawie ożywia się coraz bardziej. W ostatnich dniach odbyło się tam kilka zgromadzeń obywatelskich na których ścięrały się różnorodne zdania i opinie. Pod hasłem bezpartyjności radzono przez cztery godziny w Resursie obywatelskiej, gdzie przemawiał również redaktor *Libicki*. Zapadła tutaj następująca rezolucya:

„Zebrani w dniu 4 lutego 1906 r. w sali Resursy obywatelskiej prawyborecy m. Warszawy wyrażają przekonanie, że wszyscy ci, których ożywia myśl obrony bytu narodowego, oraz zasadniczej poprawy warunków rozwoju społecznego i kulturalnego w kraju naszym, działacze winni zgodnie i solidarnie, zarówno podczas wyborów, jak i w Sejmie państwowym”.

W sali Filharmonii, odbyło się posiedzenie przedwyborcze X. okręgu, przy udziale komisji obywatelskiej, oraz licznej publiczności.

Przewodniczył inżynier Marszewski, który zagalął posiedzenie, proponując zebrany m do dyskusji: 1) czy należy brać udział w wyborach; 2) kogo trzeba wybrać na posłów i czego należy od nich żądać, oraz 3) jak najlepiej zorganizować niedalekie już wybory.

Nastąpiły żywe rozprawy, szereg mówców wypowiedział swe zdanie o wyborach; prawie wszyscy gorąco przemawiali za wyborami, oraz wykazywali bardzo wiele do-

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

Obrazy z życia sardyńczyków.

VI

(Ciąg dalszy).

— Słuchajcie — rzekł Anania do Zii Tatany — wasz kanonik dał mi dukata a a doktor dwa liry, nie chciałem tego brać...

— Ależ, niedobre dziecko, taki przecie jest zwyczaj! — odrzekła kobieta, mięszając delikatnie, dwoma widełkami, cienkie pasma skórki pomarańczowej w błyszczącej rynce cynowej. — Zawsze się daje mały podarunek studentom, którzy po raz pierwszy odjeżdżają z domu.

Delikatny zapach prażonego miodu rozchodził się w zacisznej kuchni; a tu i ówdzie widziało się żółte koszyki, w których popakowano rzeczy i zapasy młodego podróżnika. Anania nsiadł obok Zii Tatany, wziął kota na kolana i zaczął go pieścić.

— Gdzie ja będę za tydzień? — westchnął w zamysleniu — No, Mussitu¹⁾, siedź spokojnie i precz z ogonem! Wasz kanonik, matko, powiedział mi długie kazanie.

— Poradził ci przystąpić do spowiedzi i komunii, zanim wyjedziesz?

— To się robiło temu lat dwadzieścia, gdy się jeździło do Cagliari konno, a podróż trwała trzy dni; ale dziś to się już nie robi! — odrzekł Anania, przekomarzając się z nią żartobliwie.

— Niedobre dziecko, nie wierzysz już w Boga! Cóż ty zrobisz w Cagliari, o dobra święta Katarzyno? spodziewam się, że przynajmniej zwiedzisz la Sea²⁾, gdzie, mówią, że są święci, którzy czynią cuda... W Cagliari

wszyscy ludzie są religijni. Mam nadzieję, że nie będziesz się źle wyrażał o religii?

— Drwię sobie z ludzi z Cagliari! — oświadczył Anania — każdy wierzy w co mu się podoba; a ja, w głębi serca, oddaję większą część Bogu, niż ci wszyscy hipokryci.

Te słowa pocieszyły nieco zagna kobietę, która mu opowiedziała ustęp z Biblii o Elizeuszu. A potem zapytała:

— Gdzież jeszcze byłeś?

— Ciągnął dalej swoje opowiadanie.

Właśnie gdy mówił o impertynenekim żarcie Carehide, weszła Nana z cukierkami, po które posłała ją Zia Tatana, aby ugarnirować tort.

— Oto jest! — rzekła, wyciągając z zanadru małe pakieczki i zatrzymując się, aby słuchać, co mówił młodzieniec.

— Słyszałaś? — zawołała oburzona Zia Tatana. — Ten szkaradnik Franziscu Carehide ośmiela się utrzymywać, że się ożeni z Margheritą Carboni!

— Ależ nie, ależ nie! tak nie jest! — protestował Anania. — Nie nie rozumiecie!

— Ja wiem — rzekła Nana. — On zwaryował. Prosił o rękę córki doktora, starsza czy młodszą, wszystko mu jedno. Wypędził go miotłą. A teraz chce się żenić z Margheritą, bo wziął jej miarę na parę bucioków i trzymał w ręku jej nogę.

— Powinna była kopnąć go w twarz porządnie! — zawołał Anania, powstając z kotem w ręku. — Tak, kopnąć go w twarz!

Nana popatrzyła na niego, a małe jej oczka dziwnie zabłysły.

— A więc — rzekła, odwijając drżącymi rękami papiery pakunczków — właśnie, to samo powiedziałam... A dalej, jest tam jeszcze jakiś wojskowy, kapitan czy generał, nie wiem już, czy pierwszy, czy drugi, który chce się żenić z Margheritą... Ale ja powiedziałam i powtarzam: To róża i musi mieć męża gwoździka... dwa kwiatki!... Weźże sobie jednego cukierka!

Zbliżyła się do Ananii podając mu cukierki; ale on cofnął się nagle, podczas gdy kotek chciał pochwytać pakunek.

— Czuć od was wino jak z beczki! — Usuniecie się! — zawołał.

Nana straciła równowagę; kilka cukierków potoczyło się na ziemię.

— Mój gwoździku ukochany! — mówiła dalej pieszczołliwym głosem pomimo obelżywych słów młodzieńca. — To ty jesteś gwoździku Margherity!... A więc nas opuszczasz? — Jedź ucz się, bądź doktorem!

Anania się schylił i pozbierał cukierki; a potem, nie mógł się powstrzymać od śmiechu i rzekł, bardzo zadowolony:

— To tak, nieprawdaż, panny będą mnie chwycić?

Ale nagle popadł znowu w smutek. Co to był za wojskowy, który chciał się żenić z Margheritą? — Może to ów kapitan z czerwonym karkiem, który wtedy, na przedstawieniu rzekł do niego pogardliwym tonem: „Proszę przestać!” Okrutne widzenie w myśli mu stanęło: Margherita, wydana za człowieka młodego i bogatego, Margherita, na zawsze dla niego stracona!

Postawił kota na ziemi i uciekł, zamknął się w swoim pokoju, gdzie oparł się w oknie. Tehu mu brakowało. Dotychczas nigdy jeszcze nie był zazdrosny, nigdy nie myślał, że Margherita może tak prędko wyjść za mąż.

„Nie! nie! — wołał zaciskając skronie rękami. Nie! nie trzeba, aby ona szła za mąż! — Trzeba, aby czekała, aż... Ale po co miała by czekać? — Ja nigdy nie będę mógł z nią się żenić. Ja jestem znajdy, synem upadłej kobiety. Ja nie mam innej misji, tylko szukać mojej matki, wyrwać ją z przepaści upodlenia... Niepodobna, aby Margherita poniżyła się ku mnie; ale do póki nie spełnię mojej misji, potrzebuję jej obecności, jak gwiazdy przewodniej. Potem, umrę zadowolony”.

Przeżył noc w gorączce. Ach! jakże dalekie były już te czasy, w których zadawał się widokiem Margherity przechodzącej po ścieżkach ogrodu, nie zastanawiając się ani nad barwą jej włosów, ani nad kształtami figury. W owych czasach marzył o romantycznych przygodach: namigłone umieszczenia, schadzki, nieczeka w tajemnicze miejscowości, choćby na białe płaszczyzny księżycy; ale gdyby mu kto oznajmił o znanym półwieściu młodej dzieweczki, nie byłby nad tem cierpiął. Razu pewnego zrobił projekt, że musi ją skłonić, aby z nim razem poszła w góry, a tam będąc, otrują się trucizną, która nie zeszpeca trupów; położą się

na skałcu, pomiędzy kwiatami i bluszczem i umrą razem; i w tem marzeniu nie mieściła się nawet myśl przelotna o niewinnym całusie, lub uścisku ręki. Ale później, idealne marzenie powtórzyło się z całusem, a jeszcze później, nastąpił ów wieczór przedstawienia, na którym zbliska mógł się przypatrzyć włosom, oczom i szyi młodej dzieweczki i wtedy doznał upajających wrzeń. I obecnie, myśl, że ona może należeć do kogo innego, boleśnie go smuciła: w swym pośpiechu gorączkowym, snił, że pisze list do niej, list rozpaczliwy, którego skończenie nie może i to go do utraty zmysłów gnębiło. Nagle, przypomniał sobie, że napisał dla niej sonet w dyalekcie miejscowym i przyszło mu na myśl posłać go jej.

Wstał z łóżka i otworzył okno. Świt zdawał się bliski. Niebo było czyste: wielka czerwona gwiazda zachodziła za jeden z czarnych zębów Orthobene, podobna do małego płomyka gasnącego w kamiennym kandelabrze: koguty piał odpowiadając sobie wzajemnie ostrymi krzykami, co wyglądało jakby jedne na drugie się irytowały, a złościły się wszystkie razem, że dzień jeszcze nie nadechodził.

Anania spojrział na niebo i ziewnął.

— Co za zimno! — rzekł głośno.

Zamknął okno i usiadł przy stoliku, ciągle drząc z zimna i ziewając. Sonet był już przepisany literami podobnymi do drukowanych, na papierze różowym z zieloną obwódką, lilijowym atramentem. Tytuł był wymowny: „Margherita!” a temat (rozwój skromnej alegoryi), także był dość jasny.

Nieźrównanej piękności stokroć¹⁾ rosła na łące zielonej. Wszystkie kwiaty nie zachwycęły, a szczególnie błady i skromny krokus rosnący obok niej, który umierał z miłości dla niej. I oto pewnego rozkosznego dnia wiosennego, śliczna młoda dziewczyna przechadzała się po łące, zerwała stokroćkę, ucałowała ją i przypięła do piersi, nie uważając, że tymczasem rozdęła biedny żółty kwiatek. Ale krokus, widząc, że mu zabierają ukochaną sąsiadkę, czuł się szczęśliwy, że ginie.

(Ciąg dalszy nastąpi).

1) Margherita.

1) Mussitu, kotku, kiciu.

2) Kościół katedralny.

niosłych spraw dla kraju, które popierać będą posłowie w Petersburgu, stojąc na gruncie zasadniczego żądania autonomii. Co się zaś tyczy techniki wyborów, zgodzono się, że poprzednie wybory powinna szersza publiczność oraz rzeczywiste wyświetlenie żądań różnych stronnictw.

Jednemu z robotników, który w przemówieniu do zebranych używał terminu „towarzysz”, zwrócono uwagę, iż właściwszy jest termin „rodacy”. Mowca, który począł krytykować osoby domniemanych kandydatów na posłów, wymieniając ich nazwiska, przemówienie przerwało. W końcu zarządzono wybory próbne na wyborców.

Odbył się nadto w klubie rossyjskim (w skonińskowym pałacu Zamojskich) wiec „prawdziwych Rossyan”, którzy utworzyli osobne stronnictwo pod nazwą „Roskoje obszczestwo”. I na tem zebraniu, przy udziale około 1000 osób, omawiano sprawy wyborcze i pomiędzy innymi uchwalono głosować jedynie na tych wyborców i kandydatów na posłów, którzy wskaże zarząd stronnictwa. Obok tego poruszono jednak cały szereg innych kwestyj, przedewszystkiem sprawę budowy rossyjskiego teatru i domu ludowego w Warszawie. Fakt, że władza pieniądze przeznaczone na budowę teatru rossyjskiego wydała na zapłacenie zalety pensyj polskim artystom dramatycznym, spotkał się ze zjadliwą krytyką ze strony kilku mowców. W końcu znany profesor Baziner, rossyjski kandydat na posła z Warszawy, zdawał sprawę ze swego udziału w zjeździe stronnictwa „prawnego porządku” w Petersburgu. Prof. Baziner oświadczył się nadto za rossyjskim językiem wykładowym w szkołach Królestwa Polskiego, z tem jednak zastrzeżeniem, że w dwóch klasach najniższych może być także dopuszczony wykład w języku polskim. Zebranie wniosło okrzyk na cześć Plehwego i Czertkowa, jako najgorliwszych swojego czasu obrońców sprawy rossyjskiej w „kraju przywilaśnickim”.

Dienniki petersburskie donoszą, jako rzecz zupełnie pewną, że wybory do Dumy państwowej odbędą się 7 kwietnia, a pierwsze posiedzenie d. 28 kwietnia b. r.

Sprawy włościańskie.

Ogólna organizacja ziemstw, mająca na celu niesienie pomocy ludności rossyjskiej dotkniętej klęską nieurodzaju, obliczyła, że dla zaspokojenia potrzeb tej ludności należy wyznaczyć jeszcze przynajmniej 25 milionów rubli, tymczasem zaś ministerstwo skarbu wyasygnowało na ten cel, oprócz dawniejszych sum, tylko jeden milion, uprzedzając, ażeby w przyszłości organizacja na rząd nie liczyła. Innymi słowy — czyni uwagę *Gazeta Polska* — brak jeszcze 24 milionów rubli.

Pictierb. Gaz. donosi, że do komisji, przyjmującej prośby na najwyższe imię, w ostatnich czasach wpłynęło około 60.000 żądań włościan o nadanie im gruntów. Wszystkie odesłano do głównego zarządu urzędzenia gruntów i rolnictwa, gdzie obecnie układany jest projekt reformy agrarnej.

Luźne informacje.

Prof. Kurejew zamieścił w gazecie *Narodnoje Chozajstwo* nadesłaną na jego ręce telegraficzną odpowiedź profesorów Uniwersytetu krakowskiego na telegram, wysłany przez Zjazd akademicki w Petersburgu. Odpowiedź ta brzmi jak następująco:

„Dziękujemy. Wyrażamy głębokie uznanie dla Związku akademickiego, w szczególności zaś dla jego oddziału warszawskiego.

Mamy nadzieję, że szlachetne dążenia, wypowiedziane w przepięknych uchwałach trzeciego Zjazdu, przyspieszą porozumienie się obu narodów, i że bliska już jest chwila, kiedy zatrumfuje sprawiedliwość i Uniwersytet warszawski będzie Uniwersytetem polskim. Podpisali prof.: Cybulski, Natanson i Zdziechowski”.

Petersburskich 48 drukarni, które onegdaj policyjnie zamknięto, wczoraj otwarto ponownie. Minister spraw wewnętrznych Durnowo, przyjąwszy na posłuchaniu deputację właścicieli drukarni, prosił ich, aby wpłynęli na kolegów, by nie drukowali karykatur osób wysoko położonych, co do swej osoby zaś nie czyni żadnych ograniczeń.

W jednym z domów przedmiejskich w Odesie eksplodowało ubiegłej nocy kilka bomb, przychem całe piętro domu uległo zniszczeniu. Dwoje dzieci zginęło, ośm osób zostało ciężko zranionych, w tej liczbie także ów człowiek, który posiadał bomby. Oświadczył on, że przygotował je celem zamachu na policyje.

Do *Nowej Reformy* donoszą z Warszawy: Redaktora *Kuryera Porannego* p. Feliksa Fryzego, skazano wyrokiem sądu okręgowego na 2 miesiące więzienia za umieszczenie kilku artykułów antyrządowych.

Przegląd ogólny.

W Pradze odbyło się onegdaj pod przewodnictwem ks. Ferdynanda Lobkowicza posiedzenie niemieckiej sekcji Rady kultury krajowej. Omawiano między innymi także sprawę wojny słowej z Serbią. P. Schreiner wniósł projekt, aby zgromadzenie zaprotestowało przeciwko konwencji weterynarskiej w Włochach, ponieważ panują tam jak najgorsze stosunki sanitarne, a Włochy zawarły nadto z Bułgarią układ podobny, umożliwiający przywóz bydła bułgarskiego, rumuńskiego i tureckiego do Austro-Węgier. Dalsze uchwały obejmują wskazówki dla posłów agrarnych czeskich, jakie mają zająć stanowisko wobec tego rodzaju konwencji, zagrażających sprawom agrarnym Monarchii.

W czasie posiedzenia padły również ostre słowa nagany dla koalicji węgierskiej, wzywające Rząd austriacki do samodzielnego zawarcia traktatu z Niemcami i zamknięcia granicy, co wywołać musi klęskę ekonomiczną Węgier, która skłoni koalicję do ustępstw.

W Belgradzie usiłują w dalszym ciągu wynaleźć nowe drogi dla eksportu serbskiego. Przedwczoraj odbyło się tam posiedzenie akcyonariuszów Banku wywozowego, na którym zdawano sprawę z podjętych obliczeń taryfowych i sposobów wywozu z pominięciem dróg austro-węgierskich. Obliczenia te i projekty używania drogi wodnej Dunajem, okazały się jednak wszystkie nieodpowiednie.

Belgradzki agent Bułgarii, Rizow, odwiedził onegdaj prezydenta ministrów i ministra spraw zagranicznych, wypowiadając życzenie, aby sprawa unii obu państw weszła na najbliższy porządek dzienny obrad skupczyń. Obaj ministrowie odpowiedzieli mu jednak, że rząd serbski nie stracił dotąd nadziei dojścia do porozumienia z Austro-Węgrami, co zmieniliby częściowo treść układu. Aby więc uniknąć niepotrzebnych klauzul, gabinet Stojanowica nie przedłoży

teraz układu skupczyń do zatwierdzenia. P. Rizow przyjął wprawdzie to oświadczenie do wiadomości, dodał jednak, że ta zwłoka wywrze jak najgorsze wrażenie w Bułgarii, gdzie już teraz zwraca się opinia przeciw postępowaniu Serbii.

Słuszne więc były przewidywania kół miarodajnych w Austrii, że ów nowy związek państw pobratymczych na niepewnych opiera się podstawach.

Ostatnie posiedzenie konferencji w Algesiras odbyło się dnia 3 b. m. Pełnomocnicy państw zgodzili się na niem na podwyższenie ceł w Marokku, zastępcą Anglii wniósł jednak projekt międzynarodowej kontroli nad zwiększonymi w ten sposób dochodami państwa, co wywołało protest ze strony delegatów sultana. Mino tego żywią w Berlinie nadzieję, że sprawa ta uzyska jednomyślność, tak samo, jak założenie Banku państwowego w Marokko, z pomocą kapitałów zagranicznych.

Obrady konferencji przerwano z powodu świąt mahometanickich, a najbliższe posiedzenie naznaczono na dzień dzisiejszy.

W rzymskich kołach politycznych upatrują w baronie Sonnino następcę Fortisa. *Italia* wymienia nawet członków przyszłego gabinetu. Według niej mają najwięcej szans: hr. Guicciardini, który obejmuje tekę spraw zagranicznych, oraz Sacchi, Cocco-Ortu, Solandra, Carinine i Lavaca.

Br. Sidnej Sonnino pochodzi z protestanckiej rodziny Toskany. Od r. 1880 bierze udział w pracach Izby, jako członek prawicy, która ułatwiła mu już poprzednio wejście do gabinetu Crispiego, gdzie piastował tekę ministra finansów. Po upadku gabinetu, wywołanego złą jego gospodarką ekonomiczną, objął Sonnino przywództwo stronnictwa centrum, złożonego przeważnie z dawnych zwolenników Crispiego.

W r. 1900 stał na czele partii rządowej, przerywając się następnie, za gabinetu Zanardelliego i Giolittiego, do opozycji, która wywołała ich upadek.

W świecie naukowym włoskim znany jest br. Sonnino jako autor kilku prac ekonomicznych, napisanych z wielką znajomością rzeczy i talentem.

KRONIKA.

Lwów, 7 lutego.

Kalendarz.

Czwartek (8 lutego):
Jana z Malty. — Gniewomira. — Kse-
nofonta.

Wschód słońca o godzinie 6 50 rano, zachód słońca o godzinie 4 28 po południu.

— **Przepowiednia pogody.** Wiedeńska stacja meteorologiczna zapowiada na dziś, środę: w Galicji wschodniej, na Bukowinie i w Galicji zachodniej: Pochmurnie, słabe wiatry, ciepłota blisko zera.

— **Najj. Pan** raczył najlaskawiej udzielić z prywatnej swej szkatuły zapomóg: komitetowi budowy rz. kat. kościoła w Biatytczach (pow. żółkiewskiego) w kwocie 200 koron i gminie Warzyce (pow. jasielskiego) na budowę kościoła w kwocie 400 koron.

— **JE. Pan** Namiestnik Andrzej hr. Potocki powrócił do Lwowa.

— **JE. ks. Arcybiskup Teodorowicz** wyjechał do Wiednia.

— **Obiad.** U Prezydenta miasta p. Michalskiego i jego małżonki odbył się wczoraj o godzinie 7 30 wieczorem obiad, w którym prócz gospodarstwa i ich córki p. Maryi Legeżyńskiej, wzięli udział pp.: JE. ks. Metropolita hr. Szeptycki: prezydent poczty i telegrafów Jan Seferowicz: Członkowie Wydziału krajowego dr. Werczezyński i dr. Jahl: wiceprezycenci miasta dr. Rutowski i Ciuchciński; wiceprezes Towarzystwa dziennikarzy polskich Karol Kucharski; redaktorowie *Gazety Narodowej* dr. Aleksander Vogel i Włodzimierz Zawadzki; radni m. Lwowa: dr. Adam, Bardasz, dr. br. Bataglia, Beiser, Cholodecki, Cielchulski, Czarniecki, Gubrynowicz, Hauser, Hudec, Jonasz, Makowicz, Markiewicz, dr. Pisek, dr. Reiss, Szydłowski i Wixel; radey magistratu: Cetwiński, dr. Pi-szer i Bolesław Ostrowski; naczelnik miejskiej Izby obrachunkowej Chrzanowski; kustosz miejskiego Muzeum przemysłowego Rebeczyński; fizyk miejski dr. Legeżyński; archiwaryusz miejski dr. Czołowski; oraz pp.: dr. Kieki, Marein Czyżek, Paweł Kretowicz, Alfred Milski, Ferdynand Ohly, Tadeusz Okornicki i Franciszek Wysocki.

— **Z c. k. kolei państwowych.** W okręgu dyrekcji lwowskiej posunięci o stopień w X. klasie służbowej: Michał Puszyński w Posadzie Chyrowskiej, Maryan Pilch we Lwowie, Adolf Mantel w Przemysłu, Eugeniusz Prędko we Lwowie-Podzamczu, Reinhard Scherer i Edward Biliński we Lwowie, Włodzimierz Ustyjanowicz w Strju, Michał Nytko w Złoczowie, Waleryan Gilewicz w Zadowru, Wyszard Gerber i Michał Ragan we Lwowie, Wawrzyniec Szczeklik w Gródku, Stanisław Guliu w Barszczowicach, Emil Hrazdielek w Przemysłu, Jan Planeta w Zborowie, Stanisław Borystawski w Radymnie, Stanisław Jankowski w Posadzie Chyrowskiej, Stanisław Bogdanowicz; Maryan Mianowski i Józef Weber we Lwowie.

Nakoniec zamianowani zostali asystentami w X. klasie służbowej: urzędnik prowizoryczny Stanisław Worona oraz aspiranci Teofil Kuhn, Józef Müller, Hugon Radlich, Adam Skulski, Wiktor Matkowski, Stanisław Zuruko, Alfred Haich i Adolf Balk we Lwowie, Jan Nalepa w Sądowej Wiszni i Adolf Wassermann w Medyce.

Manipulantka Emilia Przybyłowska przeniesiona z Drohobycza do Strju a wolontaryusz Mendel Jawetz mianowany aspirantem.

Nakoniec przyjęci zostali: Tadeusz Gajczak jako asystent maszyn, Ludwik Bauer, Majer Lorber, Józef Mokrzyński, Jakób Parachoniak, Stanisław Sośnicki i Zygmunt Watuszkiewicz jako wolontaryusze a Zofia Bartelmus, Marya Drozdowska i Marya Markowska jako manipulantki.

(K) **Wydział krajowy** zamianował dyrektora szpitala powszechnego im. „Arcyksiężniczki Gizeli” w Sokalu, dr. Józefa Łuszczykiewicza, inspektorem dla szpitali krajowych i prowincjonalnych: aplikanta rachunkowego, Stanisława Pacześnińskiego praktykantem rachunkowym; dyktaryusza rachunkowego, Władysława Roszkowskiego aplikantem rachunkowym; pisarza etatowego, Mikołaja Cudziłę asystentem manipulatoryjnym; aplikanta manipulatoryjnego, Józefa Telakowskiego pisarzem etatowym — przy Wydziale krajowym.

(K) **Posiedzenie krajowego Komitetu dla odnowienia Zamku na Wawelu.** JE. P. Marszałek krajowy Stanisław hr. Bardeni zaprosił członków krajowego Komitetu, ustanowionego dla odnowienia królewskiego Zamku na Wawelu w Krakowie, na drugie z rzędu posiedzenie, na poniedziałek, 12 b. m., godz. 10 rano.

Posiedzenie Komitetu odbędzie się w Krakowie, po poprzednim zwiedzeniu robót wyko-

TOMASZ CARLYLE.

W 25 rocznicę śmierci¹⁾.

(Dokończenie).

I rzecz dziwna. W miarę jak w Carlylu rósł entuzjazm dla plodów ducha niemieckiego, wznagała się w nim niechęć do literatury francuskiej. „Nowa ewangelia panów Sue i Balzaka” była mu nadzwyczaj niesympatyczną. Wszędzie widział „symptomaty rozwijającego się rozkładu wśród narodu francuskiego”. W jednym liście do przyjaciela pisze: „Transcendentalna filozofia niemiecka pochłonięta we mnie szkocki i francuski pesymizm. Nieużyteczne przedziwo, w którym latami tkwiłem, jest teraz zupełnie zniszczone, tak że niewypowiedzianą łaską niebios mogę obecnie na świat zupełnie innymi oczyma spoglądać”⁹⁾.

Literacką swą działalność rozpoczął Carlyle napisaniem życiorysu Schillera. Rzecz charakterystyczna: pociągnęło go ży-

cie Schillera, Goethego zaś — dzieła. Między własnymi jego idealami, a życiem Schillera istniało wewnętrzne pokrewieństwo. Ale też nie więcej. Na dzieła zaś Goethego czekała dusza jego jak na objawienie... „Dzieła Pańskie — pisze do Goethego — były dla mnie zwierciadłem; niespodzianie udzieliła mi Pańska mądrość rady; spokój i zdrowie duszy spłynęły ku mnie z oddali”¹⁰⁾. I znowu nie był to wpływ czysto literacki, jak się powszechnie przyjmuje, lecz sposobność rozszerzenia swego, zupełnie niezależnego „ja”. Goethe był dlań geniuszem, „który zastał świat szalony, pełen zwątpień, rozdźwięków i rozpaczcy i zamienił go na świat wiary, harmonii, powagi”.

I tak coraz głębiej wnikał Carlyle w tworywo współczesnych Niemiec. Wyrobienie techniczne, sztukę wplecenia siebie samego w osnowę powieściową, podziwiał u Jean Paula. „Magiczny idealizm i filozofia przyrody Nowalisa dawała mu sposobność przestudyowania stosunku między transcendentalnymi i mechanicznymi czynnikami poznania. „Weltliteratur” — kierunek w Niemczech wówczas bardzo popularny, powitał entuzjastycznie.

Długo jeszcze potem, kiedy Niemcy

„szczęśliwie” swój idealizm przewyciężyli i do „skarbnicy” historycznych nieużytków na wieczne odpczywanie złożyli, marzył o nim Carlyle. I dlatego to dziwnie uderzyć musi, kiedy się widzi u człowieka tego uznanie kierunków i haseł, które na pierwotnym swem miejscu powstania dawno przebrzniały

Carlyle nie był systematykiem w guście niemieckich profesorów filozofii. Hipolit Taine znajduje w sposobie jego przedstawiania rzeczy „przeskoki z kraju do kraju, z wieku do wieku, z jednej dziedziny myśli do drugiej; mieszanina stylów, form, cytów, aluzji babel idei pogańskich i biblijnych, abstrakcyj i wyrazów technicznych, poezji, żargonu, matematyki, fizjologii, archaizmów i neologizmów”. Styl jego — powiada A. Lange¹¹⁾ — to chaotyczna mieszanina, dziwaczny, roztrągnięty angielski humor, pełny bolesnych drwin, tragicznej bufonady, jowialności, genialnych absurdów i paradokśów. Jest on zarazem brutalny, barokowy, zabłocony, spazmatycznym śmiechem wykrzywiony, a zarazem mistyczny, patetyczny, wzniosły, proroczy, tragiczny.

Podobnie jak forma, oddziaływała treść utworów Carlyla. Działają one zawsze pobudzająco, choćby „najnudniejsze” omawiały

sprawy. Ma się wrażenie, jakoby płomienna dusza, która je spowodowała, do słów tych przyłgnęła, słyszy się niemal drżący podźwięk uniesienia samego autora. „Jest — powiada Lange — legenda skandynawska o Ragnaröku, strasznej godzinie nocy, kiedy świat cały, bogi i ludzie, gwiazdy i słońca, zapadają w otehtań śmierci i zniszczenia — kiedy ogień powszechny wszystko istnienie pożera. Ale Ragnarök na to tylko świat cały zamienia w popioły, aby z nich nowy, wspanialszy feniks się odrodził. Historia ludzkości przechodzi takie Ragnaröki, takie zniszczenia: najazdy barbarzyńców, reformacje, purytanizm, rewolucje... Zgodnie ze swym temperamentem. Carlyle widzi w tych Ragnarökach najważniejsze momenty historii: w tych bowiem czasach rodzą się bohaterowie, są to dramatyczne godziny walk”. Carlyle wierzył w wieczną ewolucję. Na dnie jego duszy rozpościęrał się — jako rys zasadniczy — optymizm. W tym też duchu pisał do Goethego: „Póki czasu, korzystajmy zeń. Rolą naszą jest czas: co w nim zasiejemy, rósć ma poprzez wieczność: naszą nadzieją i pociechą jest: działać póki czas. A więc: naprzód! naprzód!”

„Honesty!” i „Naprzód!” — w tem się zawiera cały Tomasz Carlyle.

Bertold Merwin.

⁹⁾ List do dr. Chalmersa. Wydanie Fischera. S. 60. Lipsk. 1882.

¹⁰⁾ Goethes und Carlyles Briefwechsel. S. 19. Berlin. 1887.

¹¹⁾ Antoni Langie: Studya i wrażenia.

nanych dotąd na Zamku Wawelskim. Zadaniem Komitetu będzie ustanowienie programu tych robót, które wykonane być mają na Wawelu w ciągu roku bieżącego.

W skład Komitetu krajowego, któremu przewodniczy z urzędu JE. P. Marszałek krajowy Stanisław hr. Badieni, wchodzi pp.:

Jako reprezentant Najwyższego urzędu ochmistrzowskiego, starszy mistrz ceremonii Jęgo Ces. Mości, JE. Edward hr. Chołoniewski.

Jako powołani przez Wydział krajowy członkowie: JE. P. Namiestnik Andrzej hr. Potocki; członkowie Izby Panów Rady państwa: JE. Karol hr. Lanckoroński, JE. Leon hr. Piniński, dr. Władysław Łoziński; prezydent miasta Krakowa dr. Juliusz Leo; członek Wydziału krajowego dr. Józef Wereszczyński; profesorowie Uniwersytetu Jagiellońskiego: dr. Marian Sokołowski, dr. Bolesław Ulanowski; konserwator zabytków sztuki i pomników historycznych dr. Stanisław Tomkiewicz; prof. Uniwersytetu lwowskiego, dr. Jan Bołoz-Antoniewicz.

Z dyrekcji poczt i telegrafów otrzymujemy następujące pismo z prośbą o umieszczenie: Zauważono nieraz, że publiczność nie jest jeszcze obznajomiona dokładnie z przepisem, według którego za zniżoną taryfą dla druków przesyłać można pocztą tylko takie druki, których rozmiary w żadnym kierunku nie przekraczają 45 cm., względnie których długość, jeżeli mają długość rulonu, przy średnicy 10 cm nie przekracza 75 cm.

W szczególności mnożą się wypadki, w których kalendarze mające zarazem służyć jako podkładki przy pisaniu, jakie kupecy zwykli rozsyłać swoim odbiorcom przy zmianie roku, przekraczają powyższe rozmiary co do długości a ze względu na ich nieznaną wartość rozsyłane bywają pocztą za opłatą wedle zniżonej taryfy dla druków i dopiero w ostatniej chwili, gdy kalendarze te przez urzędy pocztowe od transportu pocztowego, jako druki zostaną wykluczone, nadawcy odnoszą się do Ministerstwa handlu z prośbą o wyjątkowe uwzględnienie przekroczenia dopuszczalnych rozmiarów, powołując się na to, iż kalendarze straciłyby zupełnie wartość, gdyby ich nie można rozsyłać za zniżoną taryfą i w okresie noworocznym.

Gdy jednak Ministerstwo handlu reskryptem z dnia 15 b.m. L. 1817P oświadczyło, że w przyszłości takich prośb zasadniczo uwzględnić nie będzie, przeto dyrekcja poczt i telegrafów zwraca na tę okoliczność uwagę publiczności.

Z Uniwersytetu. Aleksander Er. Skrzyński, rodem z Zagórzan, syn ś. p. Adama hr. Skrzyńskiego, otrzymał na Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora praw.

Powszechne wykłady uniwersyteckie. We czwartek, dnia 8 lutego, prof. dr. K. Twardowski: „O filozofii średniowiecznej“. Sala XIV. Uniwersytetu, II. p., ul. św. Mikołaja 4. Początek o godzinie 7 wieczorem.

W Związku naukowo-literackim odbędzie się we czwartek, 8 b. m., o godzinie 8 wieczorem odczyt p. Edwarda Miron-Pietseha, prof. szkoły przemysłowej, na temat: „Jak powinno wyglądać nasze mieszkanie“.

Z Kola liter. artyst. Dr. Henryk Mikolasek posiada sławę jednego z najlepszych naszych amatorów-fotografów. Stwierdziły to zresztą ponownie zdjęcia jego z ostatniego lata, które, rzucone na wczorajszym projekcyjnym wieczorze w „Kole“ na przeciętne, zyskały nawet w licznym gronie artystów-malarzy wyrazy największego uznania, a przez tłumnie zebraną publiczność nagrodzone były gorącymi oklaskami. Produkcyjne wojskowej kapeli 80 p. p. przedciągnęły się późno w noc, jako akompaniament ożywionych rozmów, prowadzonych przy rozrzucanych po sali stolikach.

Na najbliższy wtorek zapowiada „Kolo“ koncert, w którym wezmą udział wybitne siły artystyczne.

Już nie do Kulparkowa. Konsorcjum właścicieli gruntów na Bajkach i w sąsiedztwie, zgrupowane celem uzyskania kolei elektrycznej na linii od ulicy Leona Sapiehy do przystanku kolei żelaznej w Kulparkowie, wniosło obecnie zmodyfikowaną prośbę, by mianowicie owa kolej elektryczna sięgała tylko do końca ulicy 29 listopada, ze stacją obok gipsarni p. Franza. Motywem tej zmiany planu jest fakt, że dalsza trasa wkraczać musiałaby w rejon prochy, który zabudowany być nie może, w skutek czego trudnoby też liczyć na zaludnienie tego obszaru, a tem samem i na rentowność linii. W ten sposób trasa kolei elektrycznej byłaby krótsza o jakie 700 metrów, czyli o jedną trzecią linii projektowanej pierwotnie. Z tą prośbą łączy się także staranie, by gmina wobec mniejszych kosztów budowy, zechciała zniżyć też żądanie funduszu na zabezpieczenie rentowności, ponieważ — wedle kalkulacji konsorcjum — rentowność kolei biegnącej przez okolice już zabudowane jest pewnością, niż kolei, która częścią biegłaby przez grunta, dopiero w przyszłości ewentualnie zabudowane się mogące.

Z lwowskiego Towarzystwa prawniczego. Wykład dr. Henryka Sawczyńskiego „O własnościach rentowych“ odbędzie się w piątek, dnia 9 b. m., o godzinie pół do 7 wieczorem. Dnia 16 b. m. również o godzinie pół do

7 wieczorem odbędzie się wykład dr. Stanisława Grabskiego „O parcelacji w kraju naszym“, a dnia 23 b. m. wykład dr. Aleksandra Dolińskiego „O prawnym stanowisku agentów asekuracyjnych według projektu rządowego“.

Walne zgromadzenie członków lwowskiego oddziału Towarzystwa pedagogicznego odbędzie się w niedzielę, 11 b. m., o godzinie 11 rano w sali Towarzystwa pedagogicznego.

Dla Macierzy szkolnej cieszyńskiej złożono na listę członka lwowskiego komitetu Macierzy cieszyńskiej, posła Franciszka Maryowskiego, następujące datki: L. Epstein 3 K., K. Zieliński 1 K., K. Rolle 2 K., K. Brenner 2 K., K. Luczko 1 K., J. Schleichkorn 1 K., S. Dunkelblum 1 K., J. Aleksandrowicz 1 K., J. L. Zucker 1 K., Franciszek Maryewski 10 K. Razem na tę listę 23 K.

Prawo wydalania z gmin. Z Wiednia donoszą: Nawiązując do orzeczenia Trybunału administracyjnego, że prawo wydalania z gmin, na podstawie ustawy z 5 marca 1863, odnosi się tylko do stałe zamieszkujących, a nie do przebywających przejściowo, — Ministerstwo sprawiedliwości wystosowało do prokuratorów Państwa rozporządzenie, na podstawie którego za przejściowy pobyt w gminie nie może być wytoczone śledztwo.

Lwowskie Towarzystwo ratunkowe udzieliło w miesiącu styczniu b. r. pomocy ogółem w 331 wypadkach, a mianowicie 239 razy w dzień i 92 razy w nocy.

Służbę sanitarną pełniło 9 lekarzy i 3 służących sanitarnych.

Od założenia Towarzystwa (w styczniu 1893) udzieleno pomocy ogółem w 40.153 wypadkach.

Członków wspierających liczy obecnie Towarzystwo 1350.

Samobójstwo. Wczoraj przed południem otruła się rozczynem caliclorium 23-letnia Dora Herschthal, córka agenta handlowego.

Lekarz miejski stwierdził zgon przez otrucie, poczem zwłoki przewieziono do kostnicy zakładu medycyny sądowej, celem przeprowadzenia obdukcji sądowej.

Powód samobójstwa nieznan.

Znikła bez śladu. Pani Agata Czeszer, zamieszkała przy ul. Łyczakowskiej 1. 22 doniosła dziś tutejszej policji, że służąca jej, Franciszka Głuchówna, wyszedłszy jeszcze w dniu 4 b.m. z jej domu, znikła od tego czasu bez śladu.

Awantura na ruskim balu. Towarzystwo ruskich słuchaczy Politechniki „Osnowa“ urządzało wczoraj w sali Filharmonii zabawę taneczną. W czasie tańców odezwały się w galerii nagłe głosy „hańba“, a następnie wzięli dwaj akademicy czarne sukno, nakrapiane czerwoną farbą, z napisem: „Hulajcie po trupach“.

Kronika policyjna. Do kantoru piekarni p. Józefa Weissa przy ul. Janowskiej 1. 24 zakradł się wczoraj jakiś rzeźmieszek, rozbił biurko i zabrał rozmaite książki i notatki oraz żelazną kasetkę z pieniędzmi. Szkoda wynosi przeszło 300 koron.

P. Ludwikowi Ramultowi, właśc. dóbr, zamieszkałemu przy ul. Zofii Chrzanowskiej, skradziono z piwnicy 20 flaszek wina austriackiego, 8 flaszek koniaku, 8 flaszek miodu, 4 flaszki starego wina i dwie flaszki likieru, łącznej wartości 250 koron.

Porzucone przez złodziei pod parkanem obok starej rzeźni 21 blaszanych puszek lakieru do podłogi, 3 pudełka smarowidła do wozów i wasełiny do smarowania butów, złożono w policji.

Zmarli w ostatnich dniach: W Lwowie, Sabina Wróblewska, żona woźnego kraj. dyrekcji skarbu, w 46 r. życia; — Anna Bortnik, żona woźnego magistratu, w 41 r. życia; — Tekla Weronika Markiewicz, dziekanka klasztoru PP. Benedyktynek ormiańskich, w 90 r. życia; — Józef Winkler, towarzysz stolarski, w 57 r. życia; — Teofila Ruebenbauerowa, żona inżyniera Wydziału krajowego; — Aleksander Laek, emer. oficyał sądu krajowego, w 48 r. życia; — Andrzej Owadziński, oficyalista prywatny w 102 r. życia; Dymitr Załudski, w 37 r. życia; — Leokadya Monczalowska, żona redaktora *Habyczanina*, w 43 r. życia.

W Bochni, Zofia z Radwanów Niewiadomska, żona autoryzowanego geometry, w 34 r. życia.

W Załuziu, w powiecie sanockim, ks. Józef Płoszewski, gr. kat. proboszcz-jubilat, w 82 r. życia, a w 57 kapłaństwa.

W Krakowie, Marian Witaliński, ukończony słuchacz wydziału filozoficznego Uniwersytetu Jagiellońskiego, w 26 r. życia.

W Braile, w Rumunii, Hipolit Dębicki, architekt, weteran z r. 1863, znakomity rybnik i karykaturzysta, był wydawcą „Scen z życia“ w Warszawie, w 75 r. życia.

W Białej, ks. Józef Hamerlak, tamtejszy proboszcz, w 63 r. życia.

W Tarnowie, Alfred Ruciński, radca szkolny i emer. profesor seminarium nauczycielskiego, weteran z r. 1863, w 73 r. życia; — dr. Stanisław Stojalowski, poseł do Rady państwa i wiceburmistrz miasta Tarnowa, w 55 r. życia.

W Wiedniu, ks. Paweł Metternich-Winburg, członek Izby panów.

Zarząd krakowskiego „Towarzystwa oświaty ludowej“ uzupełnił biblioteki 115 dawnie założonych czytelni w gminach: Osiek, Piszarzowice, Wilamowice, (powiat Biała); Buczków, Lipnica górna, Mklusowice, Sobolów Żegocina (pow. Bochnia); Brzesko, Czelów, Dębno, Dzierżanin, Maszkienice, Olszyny, Porąbka uszewska, Przybórow (pow. Brzesko); Barycz, Górki, Golcowa, Wesola (pow. Brzozów); (trojce, Kościelec, Nawojowa Góra, Płoki, Poręba, Żagoty, Rudawa, Rudno (pow. Chrzanów); Nieciecza (pow. Dąbrowa); Wojtkowa (pow. Dobromil); Krug, Luza (pow. Gorlice); Rotatyce (pow. Gródek); Jastrzębia (pow. Grybów); Glinik polski, Harkłowa, Święcany (pow. Jasło); Niwiska, Przylęk, Krzesówka, (pow. Kolbuszowa); Bolesławice, Czarana wieś, Kamiń, Kościelniki, Laszki, Maików, Mogiła, Pleszów, Raciborowice, Ręzna, Rząski szlachcka (pow. Kraków); Jasionka, Równe (pow. Krosno); Kamińca, Kasinka mała, Kasinka wielka, Tymbark (pow. Limanowa); Czażyna (pow. Lisko); Brzyskawola, Sarżyna (pow. Łańcut); Grochowce, Książnice, Padew narodowa, Przeclaw, Rzędzanowice, Wola wadowicka, Złotniki (pow. Mielec); Drogina, Sidzina, Stróża, Wola Radziszowska (pow. Myślenice); Nadwórna (pow. Nadwórna); Bojanów (pow. Nisko); Chomranice, Gołabkowice, Wielogłowy (pow. Nowy Sącz); Biały Dunajec, Olcza (pow. Nowy Targ); Dąbowa, Kamieniec górna, Pilzno (pow. Pilzno); Chorowice, Kręcin (pow. Podgórze); Czarna, Nockowa, Ropczyce, Skyszów (pow. Ropczyce); Stolina, Tyczyn, Wysoka (pow. Rzeszów); Dobra szlachecka, Jachimierz, Klinkówka (pow. Sanoek); Kozłówek (pow. Strzyżów); Jaskowice, Domaćny (pow. Tarnobrzeg); Brozowa, Klikowa, Rudka, Wróblewice (pow. Tarnów); Frydrychowice, Głębocze, Graboszyce, Popieź, Przesiszów, Radocha, Trzebieńszczyce, Łaskowa, Zawadka (pow. Wadowice); Siepraw, Śledziejowice (pow. Wieliczka); Miłówka, Łodygowice, Rychwał, Sucha (pow. Żywiec); Karwina (śląsk austriacki). Ogółem rozesłano 2802 książek, wartości 2459 koron.

Ludność Krakowa, według ostatniego sprawozdania statystycznego, wynosiła z końcem roku 1905 — 100.784 mieszkańców w tem mężczyzn 43.557 (wojska 6049), kobiet 51.178.

Nieszczęśliwa miłość dla Kruszelniczek. Piszą nam z Rzymu: Jak wiadomo, pani Salomea Kruszelnicza śpiewa obecnie w operze królewskiej w Turynie. Otóż w tych dniach strona śpiewaczka — która nie padła ofiarą gwałtownego napadu ze strony jakiegoś zakochanego. Kiedy w roku zeszłym śpiewała w teatrze Costanzi w Rzymie, zaczęła otrzymywać listy z gorącymi oświadczeniami miłośnikami od pewnego podoficera włoskiego, który z parteru zachwycał się jej osobą i głosem. Listy były tak gorące, że p. Kruszelnicza wrzucała je systematycznie do kominka. Ale w dalszym ciągu, kiedy aspirant nie otrzymywał odpowiedzi, zaczął pisywać coraz gwałtowniej, prosząc o *rendez-vous* i podmałowując listy trupiami główkami i sztyletami. Z wyjądem p. Kruszelniczeki stały naturalnie listy z płomiennymi oświadczeniami. W tych dniach jednak podoficer przybył do Turynu, wyczytawszy w dziennikach, że jego bogini tam śpiewa i próbował wejść do jej pokoju w hotelu, aby złożyć swoje holdy. *Diva* przywołała służbę w hotelu Europejskim i kazała go wytransportować. Niedosć w tym otrzymała znow list z afektami i pogroźkami z nadmienieniem, że zapalenie czekać będzie na nią przy wejściu do teatru. Skutkiem tego artystka odniosła się do policji, która młodego szaleńca aresztowała przy wejściu do teatru Regio i po udzieleniu mu ostatecznego upomnienia wyprawiła z powrotem do Rzymu.

Zamach na burmistrza. Z Wels (w Dolnej Austrii) donoszą: Do burmistrza dr. Schanera strzelił jakiś człowiek z rewolweru i zranił go, a następnie sam życie sobie odebrał. — Policja stwierdziła, że sprawcą zamachu był pewien stolarz, oburzony na burmistrza, że jako adwokat prowadził sprawę jego konkurenta.

Morderstwo w Raxenthal. Przed 10 dniami w miejscowości alpejskiej Raxenthal w połowie drogi między Wiedniem a Grazem znaleziono — jak to już pokrótce swego czasu donieśliśmy — zwłoki młodej kobiety. Pojęzyczne padło od razu na dwie inne kobiety, które towarzyszyły zamordowanej w owej wyścieczce w góry. W niedzielę udało się policji wiedeńskiej odkryć, kto padł ofiarą morderstwa i kto tego morderstwa dokonał. Zamordowana zowie się Marya Meyer. Z zawodu była ona kucharką, lecz w ostatnich czasach nie miała zajęcia, gdyż odziedziczyła po rodzicach 10.000 koron postanowiła żyć w spokoju. Ta suma 10.000 koron, skusiła dwie siostry Fryderykę i Maryę Zellner do zamordowania Meyerówny. Fryderyka Zellner była pokojową hotelową. Pieniądzy nie mogły one jednak podnieść, ponieważ były umieszczone na książeczce zaopatrzonej w klauzule czyli hasło znane tylko właścicielce. Policja wiedeńska w niedzielę po południu aresztowała obie morderczynie, które wypierają się zbrodni i twierdzą, że Meyerówna

popęliła samobójstwo. (Patrz „Korespondencya“ z Wiednia. *Przyp. Red.*)

Kronika prowincjonalna

§ W krajowej szkole mleczarskiej w Rzeszowie rozpoczyna się dni 1 marca b. r. wyższy ośmioniesięczny kurs mleczarski, przygotowujący kierowników i pomocników mleczarni parowych i ręcznych. Kandydaci, starający się o przyjęcie, powinni wnieść podanie na ręce dyrekcji szkoły najpóźniej do dnia 20 b. m. i dołączyć: 1. metrykę lub inne wiarygodne świadectwo na dowód, że ukończyli 17 rok życia; 2. świadectwo ukończenia z dobrym postępem niższej szkoły rolniczej, lub podać się egzaminowi wstępemu z pisania, czytania i rachunków; 3. świadectwo zdrowia; 4. świadectwo moralności i świadectwo ubóstwa, jeśli kandydaci starają się o przyjęcie na koszt funduszu krajowego; 5. pisemne pozwolenie rodziców lub opiekunów w razie małoletności kandydata. Przyjętym uczniom zwyczajnym udziela się nauki bezpłatnie. Za wikt i całkowite utrzymanie wnoszą uczniowie do kasy szkolnej, opłatę w kwocie 240 koron za cały kurs. Uczniowie niezamożnych może Wydział krajowy uwolnić od opłaty w całości lub części.

Kronika zagraniczna.

* Śmierć na mównicy. Profesor wyższej szkoły realnej we Wrocławiu, dr. Krause wygłaszając w dzień urodzin cesarza Wilhelma okolicznościową mowę, rażony został nagle w czasie mowy paraliżem i skonał na miejscu.

* Zamach w sali sądowej. Z Monachium donoszą, że we czwartek przed południem był tamtejszy pałac sprawiedliwości świadkiem rzadkiej sceny. Jedną z oskarżonych rzucił na przemawiającego właśnie prokuratora dr. Müllera ciężkim młotkiem i zadał mu niebezpieczne rany.

* Międzynarodowa wystawa autouobilów otwarta została w sobotę w Berlinie.

* Katastrofa na morzu. Z Hamburga donoszą: W nocy z piątku na sobotę najechał angielski okręt „City of Berlin“ na hamburski statek „Karol Kuba“, który w skutek zderzenia zatonął. Z zabici sześciu marynarzy utonąło, a dwóch uratowano.

* W Brukseli aresztowano Rosyanina Kowalewskiego i skonfiskowano znalezione u niego papiery. Jest on obwiniony o posiadanie składu broni i amunicji w Genewie.

* Wybuch wezwiusza. Z Neapolu donoszą: Wezwiusz ciągle jest czynny. Część kolei liniowej zasypana.

* Proces Dreyfusa na scenie. W narodowym teatrze w San Salvatore wystawiono obecnie dramat p. t. „Proces Dreyfusa“. Autorem jest poeta Ortega de Quintana, mieszczący w środkowej Ameryce. Sztuka składa się z następujących obrazów: zbrodnia, uwięzienie kapitana Dreyfusa, degradacja, Emil Jola i tajemnicza dama, więzień na wyspie Dyabelskiej, samobójstwo pułkownika Henryego, kara. Sztuka cieszy się wielkim powodzeniem.

* Pożar w przystanku starców. Z Paryża donoszą: W Rentes wybuchł pożar w tamtejszym przystanku starców, w którym znajdowało się 400 starców i kobiet. Pożar szerzył się tak gwałtownie, że wielu starców zginęło w płomieniach. Dotychczas wydobyto 8 trupów, a sądzą, że zginęło kilkadziesiąt starców.

* Trzęsienie ziemi. Z Paryża donoszą: We środę o godzinie 4 po południu zala się w okolicy Grenoble użycie trzęsienie ziemi.

* Zamknięta jaskinia gry. Utworzony niedawno na wzór Monte Carlo międzynarodowy dom gry w miejscowości Vaal zamknęły onegdaj władze holenderskie. W kasie skonfiskowano dwa miliony franków.

* Pożar na okręcie. Z San Francisco telegrafują: Na okręcie „Nade“, który z żołnierzami na pokładzie miał wyruszyć do Mandli, wybuchł pożar. Trzech żołnierzy zginęło, trzech brak, a dwanaście jest rannych.

* Spłoszone konie. Z Londynu donoszą: W skutek spłoszenia się koni lady Grey, żona ministra spraw zagranicznych, wypadła onegdaj pod Ellingham z powozu. Przy wypadku tym odniosła tak ciężkie obrażenia, że nieprzymiennie przewieziono ją do domu. Lekarze stwierdzili ciężkie wstrząśnienie mózgu.

* Wybuch wulkanu. Według wiadomości *Daily Express*, w państwie Kongo nastąpił okropny wybuch wulkanu Kiwusse, zrządzając olbrzymie szkody. Strat w ludziach jeszcze nie obliczono.

* Turecki następcy tronu ks. Mehmet Raszal Efeud — jak donoszą z Konstantynopola — zanieśli tak ciężko, że wątpią, czy kiedykolwiek będzie mógł zasiąść na tronie. Po Mohamedzie Raszadzie przyszedłoby następcy tronu na najstarszego syna Abul Arisa, ks. As-sufa Izzedina Eifendego.

* Międzynarodowa wystawa w Okristchurch. W czasie od listopada 1906 r. do kwietnia 1907 otwartą będzie w Christchurch zorganizowana przez rząd Nowej Zelandyi międzynarodowa wystawa, której zadaniem będzie zapoznać świat z postępami kulturalnymi Nowej Zelandyi, oraz zwrócić uwagę przedsiębiorczych umysłów na ten kraj. O warunkach wzięcia udziału w tej wystawie udziela wszelkich informacji departament VIII. Ministerstwa handlu w Wiedniu.

Notatki literacko-artystyczne.

Z galicyjskiego Towarzystwa muzycznego. Celem uczczenia 150 rocznicy urodzin W. A. Mozarta, wykona Towarzystwo muzyczne w pierwszych dniach marca na koncercie wielką mszę C moll na sola, dwa chóry i wielką orkiestrę. Genialne to dzieło, którego kompozycję rozpoczął Mozart w roku 1783, zajęty następnie w Wiedniu pracą nauczycielską nie mógł dokończyć, z którego wreszcie używszy gotowych ustępów i podłożywszy tekst włoski, utworzył oratorium „Davidde penitente” zrekonstruował przed 5 laty dyrektor Tow. muzycznego w Dreźnie, Aloizy Schmitt jako kompletną mszę. W tej formie wykonano ją w Dreźnie, a w roku zeszłym w Wiedniu w koncercie tamtejszego Towarzystwa miłośników muzyki.

(Ch) **Odnaczenie polskiego muzyka.** Firma księgarska Herdera we Fryburgu szwajcarskim, wydająca obecnie Encyklopedię na wzór Meyera lub Brockhausa, lecz znacznie gruntowniejszą niż ta opracowana, oddała opracowanie części muzycznej p. Adolfovi Chybińskiemu z Monachium w zastępstwie profesora umiejętności muzycznych na Uniwersytecie monachijskim, dr. Teodora Kroyera. Znanego uczonego muzycznego, który tę Encyklopedję pod względem muzycznym opracował do litery „O”, lecz obciążony licznymi pracami naukowymi, polecił p. Chybińskiego na dalszego kierownika działu muzycznego. P. Chybiński jest uczniem tegoż uczonego, oraz profesorów Landbergera i Thuillego.

Z teatru donoszą: Pani Janina Korolewicz-Waydowa, przed wyjazdem na gościnne występy do Petersburga, miała pierwotnie pożegnać się z naszą publicznością w operze „Walkiri”. Gdy jednakże wskutek nagłego zasłabnięcia p. Szymuńskiego, przedstawienie „Walkiry” musiało być odroczone, pani Janina Korolewicz-Waydowa wystąpi dziś we środę w operze Moniuszki „Halka” w swej popisowej partyi tytułowej. Jontkiem będzie p. Machan, a uszem p. Grabczewski.

Repertuar Teatru miejskiego.

Dziś, we środę „Halka” opera narodowa w 4 aktach St. Moniuszki. Ostatni gościnny występ Janiny Korolewicz-Waydowej, oraz występ Maryi Mokrzyckiej-Pilarz, Brunona Machana i Wiktora Grabczewskiego.

Jutro, we czwartek po raz 3ci „Cierpki owce” komedia w 3 aktach Roberta Bracco, przekład Z. Sarneckiego.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Ankieta naftowa.

Dnia 3 bm. odbyła się w gmachu sejmowym pod przewodnictwem członka Wydziału krajowego, dr. Jahl'a ankieta nad zmianą ustawy naftowej. Ankieta ta, wybrana na poprzedniej ankiecie (w kwietniu z. r.) subkomitet przedłożył wypracowany projekt zmiany ustawy naftowej. Projekt ten, referowany przez pp. posła dr. Małachowskiego i dr. Olszewskiego, został przez ankietę aprobowany z niektórymi tylko zmianami. W kwestyi tworzenia „pola naftowego” ankieta poszła dalej, niż subkomitet i uchwaliła przymus „pola naftowego”, choćby nawet sam właściciel na własnym gruncie otwierał kopalnię, a nie ustępował praw swoich przedsiębiorcy.

Do utworzenia „pola naftowego” wystarcza notaryalnie uwierzytelnione oświadczenie właściciela gruntu, że prawo wydobywania ropy lub wosku oddziela od gruntu, bez poświadczenia władzy górniczej. że nafta w tej miejscowości się znajduje. Dalej ankieta uchwała, że w obrębie „pola naftowego” bez zgody uprawnionych do wydobywania niedopuszczalne jest nadawanie innych uprawnień górniczych. Minimum powierzchni kopalni naftowej ma wynosić 3000 m. kw., przy czem szerokość płaszczyzny choć w jednym miejscu powinna wynosić 40 m. Dla kopalni wosku minimum powierzchni 30.000 m. kw., a minimalna szerokość w jednym miejscu założenia szybu 100 m. Co do kwalifikacji kierowników kopalni nafty i wosku, ankieta o tyle zmieniła

wniosek subkomitetu, iż kierownikami będą mogli zostać ludzie, którzy ukończyli Akademię górniczą lub wydział mechaniki lub inżynierii na Politechnice po dwuletniej praktyce (dla kopalni wosku po 3-letniej), lub Szkołę przemysłową i kurs wiertniczy po 4-letniej praktyce, zaś osoby bez żadnego fachowego wykształcenia nadal stanowiska kierowników zajmować nie będą mogły, z wyjątkiem tych, którzy to stanowisko przed zmianą ustawy uzyskali.

Nowe przepisy górniczo-policyjne nadal starostwo górnicze według uchwały ankiety będzie mogło wydawać tylko za zgodą Wydziału krajowego i po wysłuchaniu krajowej Rady naftowej, którą się ustanowi przy starostwie górniczym, jako organ doradczy, a przy urzędach górniczych ustanowi się okręgowe wydziały naftowe.

Projekt zmiany ustawy, jaki uchwałała ankieta, będzie dla Wydziału krajowego materiałem dla ułożenia nowej ustawy naftowej, która zostanie przedłożona Sejmowi. Sprawa jest tem bardziej pilną, iż Najwyższy Trybunał dotychczasowe prawa przedsiębiorców naftowych nabyte od właścicieli gruntu na podstawie kontraktu dzierżawy uznał za rzeczy ruchome i w ten sposób prawa te są dzisiaj niezabezpieczone na wypadek licytacji gruntu, co dla przemysłu naftowego jest niezmiernie groźnym i samo Ministerstwo sprawiedliwości przygotowuje podobny projekt zmiany państwowej ustawy naftowej. Z tego względu ankieta uchwałała jeszcze postanowienie przejściowe dla zabezpieczenia praw dotychczasowych przedsiębiorców naftowych, którzy otwierali kopalnie, nie tworząc „pól naftowych”.

Ministerstwo-kolejowe ogłasza: Ze względu, że w poszczególnych państwach sąsiadnych z dniem 1 marca b. r. wchodzi w życie nowe taryfy cłowe — należy się spodziewać w miesiącu lutym b. r. bardzo intensywnego obrotu towarowego, zwłaszcza tych artykułów, które ulegną podwyższeniu cła.

Tak kolej państwowa, jak i koleje prywatne zarządziły już, co należało, aby w miesiącu lutym umożliwić szybki i prawidłowy wywóz towarów w ogólności, a posyłek wagonowych w szczególności.

Jest jednak rzeczą pożądaną, aby interesenci towary eksportowe, które z powodu podwyższenia cła jeszcze przed 1 marca b. r. przejść mają poza granicę cłową — nadal do kolejowego przewozu o ile możności w pierwszej połowie lutego, gdyż inaczej nie można zaręczyć, że jeszcze na czas dojdą do stacji granicznej.

Austr. Zakład kredytowy. Rada nadzorcza, austriackiego Zakładu kredytowego ziemskiego postanowiła na podstawie powziętej onegdaj przez nadzwyczajne walne zgromadzenie uchwały w sprawie podwyższenia kapitału zakładowego o 12 milionów kor., wydać 30 tysięcy nowych akcji, przy czem posiadacze starych akcji mają pierwszeństwo do nabywania nowych w ten sposób iż na cztery akcje stare przypadnie jedna nowa.

Filia Banku związkowego. Wczoraj otwarto w Konstantynopolu filię wiedeńskiego Banku związkowego. W najbliższych dniach filia taka otwarta będzie także w Gałacz

Kalendarzyk rybacki. W lutym nie wolno łowić raka samca i samicy, natomiast wolno łowić wszystkie gatunki ryb.

Złowione ryby muszą mieć miarę przepisaną.

W dnie słoneczne między godziną 11 a 2 można łapać na wędkę: karpie, głowacice lipienie, okonie, szczupaki, płotki, czerwonki i bilenie, węgorza na wędkę nocną

OSTATNIA POCZTA.

Najj. Pan nadał Jego Król. Wysockości Alfonsowi Bourbon, Infantowi hiszpańskiemu, wielką wstęgę orderu św. Szczepana.

Nordd. Allg. Ztg. donosi, że w miejscowości dotychczasowej posła niemieckiego w Belgradzie Heykinga, który został przeniesiony, mianowany został ks. Ralibor, dotychczasowy poseł niemiecki w Atenach.

W parlamencie Rzeszy niemieckiej toczyła się wczoraj dalsza dyskusja nad etatem spraw wewnętrznych. Sekretarz stanu Posadowsky w odpowiedzi na liczne zapytania oświadczył, że koniecznym jest łączne postępowanie stronnictw burżuazyjnych i popieranie ruchu chrześcijańskiego wśród robotników w obec zakusów socjal-

nej demokracji, która stawia żądania nie do spełnienia i pragnie skasowania całej machiny państwowej. W kraju zanika skłonność do akcyi psychopolitycznej z powodu, że socjalna demokracja bawi się w rewolucję i nie jest dość obiektywna, żeby uznać to, co uczyniło państwo i społeczeństwo. Przez to popełnia ona błąd taktyczny, gdyż usposabia źle dla siebie rząd, rozgorycza stronnictwa burżuazyjne i ludzi robotników.

Komisja podatkowa parlamentu odrzuciła przedłożenie rządu w sprawie podatku od papierosów. uchwała zaś natomiast cło na tytoń importowany w kwocie 800 marek za centnar metryczny a 2000 marek od papierosów. Dalej uchwała podatek od tysiąca papierosów, wyrabianych w kraju od 1—12 marek, a na tytoń krajowy od 20 fenigów do 2 marek za kilogram.

Z Paryża donoszą: Na wczorajszej Radzie gabinetowej omawiano zajęcia, jakie wydzają się przy inwentaryzacji kościołów i uchwalono prowadzić dalej bez przerwy akcyę inwentaryzowania zarówno w Paryżu, jak i na prowincyi.

W St. Cloud (na zachód od Paryża) przyszło wczoraj po południu do demonstracyi, w której wzięło udział około 2000 osób. Tłum wybił szyby w pałacu biskupim i w katedrze, następnie powynosił z kościoła ławki i chciał je oblać naftą i podpalić, lecz żandarmerya temu przeszkodziła. Potem tłum zdjął z przed domu Związku katolickiego posąg Matki Boskiej i wrzucił go do rzeki.

Z powodu spisowania inwentarza w katedrze w Montpellier był wczoraj już od rana dostęp do kościoła obsadzony przez tłum. Mimo kilkakrotnych wezwań bramy kościoła nie otwarto, wreszcie o godz. 1 po południu przybył oddział żołnierzy i wyłamał bramę, która od wnętrza była silnie zabarykadowana. Po założeniu protestu przez biskupa, urzędnik dokonał spisu inwentarza, podczas czego tłum bez przerwy demonstrował. Następnie manifestanci śpiewając i hałasując podążyli przed prefekturę. Przez całe popołudnie trwały w mieście manifestacye, zwłaszcza w okolicy katedry i merostwa. W końcu zarekwizowano straż pożarną celem rozproszenia tłum, 12 osób aresztowano, kilka pokaleczono.

Także spisowanie inwentarza w jednym z kościołów w Cherbourg dało powód do burzliwych scen, w ciągu których 7 osób aresztowano, w tem dwóch inżynierów marynarki.

Do *Timesa* donoszą z Tanguer pod datą onegdajszą: W utarczkach między rozmaitymi szczepami pod Mazagas, sześciu kupców europejskich obrabowano i zamordowano, a zwłoki ich wrzucono do studni. Wśród ludności europejskiej w Mazagas panuje wielkie przerażenie.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Rada państwa.

Wiedeń, 7 lutego. Po przemówieniach referenta komisji i referenta mniejszości Izba przystąpiła na dzisiejszem posiedzeniu do głosowania nad pierwszą grupą paragrafów ustawy o ubezpieczeniu urzędników prywatnych. Przyjęto prawie wszystkie paragrafy w brzmieniu proponowanym przez komisję, z wyjątkiem § 2, który uchwalony został z poprawką tej treści, że granica wieku, w którym wyklucza się ubezpieczenie, podniesiona zostaje z 50 na 55 lat, tudzież dodatek p. Sternberga, że prawo ubezpieczenia przepada nie po 12, lecz dopiero po 18 miesiącach.

Następnie przystąpiono do głosowania nad drugą grupą paragrafów.

Wiedeń, 7 lutego. *Wiener Ztg.* ogłasza: P. Kierownik Ministerstwa oświaty zamianował Jana Paszkowskiego, kierownika 6-klasowej szkoły ludowej w Kamionce Strumiłowej, i Jana Sereda, kierownika 5-klasowej szkoły ludowej w Radziechowie, prowizorycznymi inspektorami szkolnymi okręgowymi w IX. klasie rangi, pierwszego dla okręgu horodeńskiego, drugiego dla turczańskiego.

Wiedeń, 7 lutego. P. Kierownik Ministerstwa oświaty posunął profesora państwowej Szkoły przemysłowej w Krakowie, Aloizy Bunsha do VIII. klasy rangi.

Położenie w Królestwie Polskiem i w Rosyji.

Warszawa, 7 lutego. (Tel. prywat.) Dzienniki podają znaczący artykuł *Nowego Wremieni*, skierowany przeciw represaliom w Polsce. Dziennik rosyjski pisze: Jeżeli

moskiewskie i odeskie powstania zbrojne, są faktem, któremu zaprzeczyć nie można, jeżeli ogłoszenie rzeczypospolitej łotewskiej i gospodarka tantejszych komitetów rewolucyjnych dała rządowi prawo usmierzenia tego okręgu i formalny powód do dalszej dyktatury, to w guberniach Królestwa Polskiego najzawziętsze śledztwo nie mogłoby znaleźć różnicy w stopniu i sile między tantejszą walką rewolucyjną, a taką samą walką w którejby z gubernij rosyjskich, które w porównaniu z ogniskami powstania są uważane za spokojne. Cokolwiek mówiono o dążnościach separatystycznych polskich, jakkolwiek wielki byłby fanatyzm narodowy Polaków, to rozumieją oni jasno, że zbyt związani są z Rosyją interesami ekonomicznymi, aby odłączenie od niej nie groziło im śmiercią. Rosyja stanowi jedyny rynek Polski, która produkuje cztery razy więcej, aniżeli potrzebuje na swój użytek. Właściwie rewolucyą w Polsce zajmują się takie same organizacye jak w Rosyji i stosowanie środków wyjątkowych do Polaków, jako do narodowości, niema sensu ani powodu. Tymczasem dla prawidłowego biegu prac sejmiku państwowego nieobecność deputowanych polskich byłaby trudnością bynajmniej niespodziewaną, gdyż dałoby to powód do czernienia i bojkotowania pierwszej sesyi naszej instytucyi reprezentacyjnej. Trzeba ułatwić warunki chwili przedwyborczej w Polsce, tym sposobem może zabezpieczymy się przed niepotrzebnym powstaniem.

Petersburg, 7 lutego. (Pet. Ag. tel.) Gen. Langhoff mianowany sekretarzem stanu dla Finlandyi.

Petersburg, 7 lutego. (Pet. Ag. tel.) Królestwo Polskie, gubernię wołyńską i Kurlandję uznano za wolne od cholery.

Petersburg, 7 lutego. Agencya petersburska upoważniona jest do oświadczenia, iż doniesienia dzienników, jakoby były gubernator moskiewski Durnowo oświadczył, że wina ostatnich krwawych zajść w Moskwie spada na rząd centralny, jest nieprawdziwą z tym dodatkiem, że były gubernator moskiewski ma mniej prawa, niż kto inny, coś podobnego twierdzić.

Petersburg, 7 lutego. (Pet. Agenc.) Z okazji dzisiejszego 50-letniego jubileuszu wojskowego w. ks. Michała Mikołajewicza, car wystosował do niego ukaz, w którym podnosi jego zasługi około artyleryi, oraz mianuje na jego cześć następcę tronu szefem 4 baterii konnej brygady artyleryi gwardyi, a samego w. księcia szefem 9 brygady artyleryi wschodnio-syberyjskiej. Nadto car utworzył nowy order z inicjałami jublata dla oficerów i urzędników artyleryi.

Libawa, 7 lutego. W miejscowości Weinoten sąd wojenny skazał 12 osób na śmierć. Wyrok wykonano na dziesięciu, reszta zdołała uciec.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 7 lutego 1906. Zamknięcie giełdy (*Schlusscourse*). Godzina 2 minut 30. Akcyę austriackiego Zakładu kredytowego 672-25, Akcyę węgierskiego Zakładu kredytowego 787-75, Akcyę Anglobanku 327-—, Akcyę Unionbanku 561-50, Akcyę Länderbanku 441-50, Akcyę Bankvereinu 563-—, Akcyę Bodencredit 1089-—, Akcyę galicyjskiego Banku hipotecznego 554-—, Akcyę kolei państwowych 669-—, Akcyę kolei Południowej 130-25, Akcyę kolei Elbenthal 446-—, Akcyę kolei Północnej 5700-—, Akcyę kolei czerniowieckiej 583-—, Akcyę Alpiny 536-75, Akcyę Rima Muranyi 535-75, Akcyę praskiego Towarzystwa żelaz. 2650-—, Akcyę Fabryki broni 568-50, Akcyę Tureckie tytoniowe 371-—, Akcyę Galicyjsko-karpackiego Towarzystwa naftowego 661-—. Obligacye węgierskiej indemnizacyi 96-25. Renta majowa 100-05, Austriacka Renta koronowa 100-20, Węgierska Renta koronowa 96-10. 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 99-25, 4 pre. Listy Banku hipotecznego 98-65, 4 i pół pre. Listy Banku hipotecznego 100-80, 5 pre. Listy Banku hipotecznego 111-75, 4 pre. Listy Banku krajowego 99-55, 4 i pół pre. Listy Banku krajowego 101-55, 5 pre. komunalne obligacye Banku krajowego —, 4 pre. Galicyjskie oblig. propinacyjne 99-90, 4 pre. Galicyjska pożyczka krajowa z 1893 roku 99-50, 4 pre. pożyczka m. Lwowa 98-05, Losy tureckie 150-75, Marki 117-36, Ruble 250-25.

Usposobienie: Po silnym przebiegu osłabione.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowicki.

NADESLANE.

Do W Pana W. L. Wiktora

właściciela Uniwersalnego Inst. dentystycznego we Lwowie. Na żądanie Pańskie potwierdzam, jako Pański zastępca prawny, że w skutek Pańskiego zgłoszenia się u Prokuratora Państwa i doniesienia o wypadku śmierci s. p. Charzewskiego, — zostało w tej sprawie wytoczone śledztwo i śledztwo to zostało zastanowionem, gdyż okazało się, że WPan nie ponosi w tym wypadku winy.

Z wysokim poważaniem Dr. Dwernicki.

Rewanż.

Podjęmując rekawicę, jaką mi cisnęła nieuczciwa konkurencja, walcząca podstępem i kłamstwem w rodzaju śmierci pacjenta — oświadczam, że ponieważ jedyną bronią, jakiej mi użyć wolno, jest dobroć i taktosć roboty, oddaję zęby w kauczuku z platyną w najlepszym wykonaniu, kowitzują u mnie po 2 zł. od sztuki.

W. L. WIKTOR Uniwersalny Instytut dentystyczny Lwów, plac Halicki 7

Kawiarnia „Wiedeńska“ znakomita kawa.

Utrzymuje na składzie czasopisma zagraniczne

FRANCUSKIE humorystyczne:

Fin de siecle, Frou-Frou, Jean qui rit, Journal p. tous, Rire, Rire et galanterie, Sourire, Vie en culotte rouge, Biblioteque moderne, Les Modes, Femina, Le Theatre, Les Arts.

ALGIELSKIE:

Frys Magazine, Strand Magazine, Wide World Magazine, Curent Literature, Ladies Field, The King and his Navy a. Army, Outing, The Tatler, The illustrated London News.

WŁOSKIE:

Domenica del Corriere, L'Asino, Il Secolo XX.

ROSSYJSKIE:

Oswobożdzenie, Szut (humorystyczny), Nowoje Wremia.

Sokołowskiego

Biuro dzienników, czasopism i ogłoszeń Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Dr. Adam Grelński

ordynuje w chorobach dróg moczowych od 2 do 4 po poł.,

Lwów, ul. Sykstuska 37, I. p.

Jako pewną lokację kapitałów

polecamy:

4% Listy zastawne Tow. kred. ziemskiego. 4% i 4 1/2% Listy zastawne Banku krajowego. 4% i 4 1/2% Listy zastawne Banku hipot. 4% i 4 1/2% Pożyczkę m. Lwowa

Papiery te kupujemy i sprzedajemy najkorzystniej

Sokal i Lilien.

Dom bankowy i kantor wymiany.

Zlecenia z prowincji załatwiamy odwrotną pocztą bez doliczenia osobnej prowizji.

Wszelkie wyroby ze złota i srebra

poleca najtaniej

JAN WOJTYCH

Lwów, ul. Akademicka I. 8.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 7 lutego 1906.

HOTEL GEORGEA.

PP. Hr. W. Młodecki z Monasterzysk, F. Szański z Koronawieś, F. Gniewosz z Jasionowa, A. Zawadzki z Białoobitnicy, W. Młodecki z Turka, H. Potweroński z Ratecy.

HOTEL IMPERIAL.

PP. Hr. F. Zamoyński z Borysławia, I. J. Chowski z Kijowa, F. Jawetz ze Strusowa, M. W. Socki z Rosyji.

HOTEL EUROPEJSKI.

PP. Hr. J. Moszyński z Wiednia, T. G. zewski z Krakowa.

HOTEL FRANCUSKI.

P. W. Bem z Suchy.

HOTEL VICTORIA

P. F. Stapeżyński z Bieniawy.

CENNIK lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 7. lutego 1906.

I. Akcyje za sztukę.

Table with columns for bank names and share values. Includes Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.), Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.), Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.), Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor., Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 kor.)

II. Listy zastawne za 100 kor.

Table with columns for bank names and interest rates. Includes Banku h. g. 5% w. a. wyl. z 10% w. a. w srebrze (400 kor.), Kraj. 4 1/2% los w 51 l., Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisja), Tow. kred. galic. ziemsk. 4% los w 4 1/2 lat, 4% los w 56 lat

III. Obligacje za 100 kor.

Table with columns for bond types and values. Includes Gal. funduszu propin. 4% w. a., Bukow. funduszu propin. 5% w. a., Komunalne Banku kr. 5% (2 em.), Komunalne Banku kr. 4 1/2% (3 em.), Komunalne Banku kr. 4% (4 em.), Kol. lokalne dtto 4%, Pożyczki kr. 4% po 200 kor. z roku 1893, Pożyczka m. Lwowa 4%, Pożyczka m. Lwowa 4 1/2%

IV. Losy.

Table with columns for city and value. M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)

V. Monety.

Table with columns for coin types and values. Dukat cesarski, 20 frankówka, 100 rubli rosyjskich srebrnych, 100 rubli rosyjskich papierowych, 100 marek niemieckich

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 6. lutego 1906.

Table with columns for bond types and values. Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad, styczeń lipiec

Table with columns for bond types and values. Koronowa waluta, Jednolity dług państwa w srebrze, Luty-sierpień, kwiecień-październik, Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3-2 pr., " " 1860 po 500 zł. wa. 4 pr., " " 1860 po 100 zł. 4 pr., " " 1864 po 100 zł., " " 1864 po 50 zł., Listy zast. domen państw. po 120 zł. 5 pr.

B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych). Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr., Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.

Table with columns for bond types and values. C. Obligacje kolejowe. Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr., Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr., Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5 3/4 pr. (ostemp. akcyje), Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5 1/4 pr., Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcyje) 4 pr., Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.

Table with columns for bond types and values. D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej). Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr., Węg. w wal. kor. 4 pr., Węg. obl. pr. regul. Cisy 4%, Węg. obl. pr. prem. za 100 zł. (200 kor.), Węg. obl. pr. prem. za 50 zł. (100 kor.)

Table with columns for bond types and values. E. Obligacje indemnizacyjne. Krowcy i Sławonii, Węgier za 100 zł. 4 pr.

Table with columns for bond types and values. F. Inne publiczne pożyczki. Poż. regul. Dunaju z r. 1878 los 5 pr., Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.

Table with columns for bond types and values. Koronowa waluta, Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr., Gal. pożycz. kr. z r. 1893 4 pr., obl. prop. " 1889 4 pr., Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 pr., Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr., Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr., Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.

G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.). Anglo-Austr. banku los w 30 l. 4 1/2 pr., Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr., " obl. prem. z r. 1880 3 pr., " obl. prem. z r. 1889 3 pr., Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr., " los 4 pr., Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr., " los 50 l. 4 1/2 pr., " los 4 pr., Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat, " " " 4 pr. los. 41 lat, " " " 4 pr. stare

Table with columns for bond types and values. Banku krajowego dla Galicji Lodom. 4 1/2 pr. 5 1/2 lat zwrotne, Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat 4 1/2 pr., Banku kr. losy 5 1/2 l. za 200 k. 4 pr., Austro-węg. banku 50 4 pr., " " " 50 lat w. k. 4 pr.

H. Obligacje z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.

Table with columns for bond types and values. Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr., Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr., Kol. półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr., " " " " " 1887 4 pr., " " " " " 1888 4 pr., " " " " " 1891 4 pr., Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł., Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr., Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr., Węg. gal. kol. em. 1870 za 200 zł. 5 pr., " " " " 1878 za 200 zł. 5 pr., " " " " 1887 za 200 zł. 4 pr.

J. Losy (za sztukę).

Table with columns for bond types and values. Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł., Zakład kred. dla hand. i przem. 100 zł., Clary 40 zł. m. k., Pożyczka miasta Innsbruku 20 zł., Losy miasta Krakowa 20 zł., Pożyczka miasta Lublany 20 zł., Palfy 40 zł. m. k.

Table with columns for bond types and values. Koronowa waluta, Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł., Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł., Węg. Banku kredyt. 200 zł., Salma 40 zł. mk., Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.

K. Akcyje banków (za sztukę).

Table with columns for bank names and share values. Banku Anglo-Austr. 240 kor., Peszt. Banku handl. 500 zł., Zakł. kred. dla handlu i przem., Węg. Banku kredyt. 200 zł., Dolno austr. tow. esk. 400 kor., Galic. banku hip. 200 zł., " dla hand. i przem. 200 zł., Banku dla krajów koronnych 200 zł., " Austro-węg. 1400 k., " Związku (Unionbank) 200 zł., Czeskiego banku związkowego 100 zł., Zivnostenska banka 100 zł.

L. Akcyje Przedsiębiorstw transportowych.

Table with columns for company names and share values. Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł., " " akcyje zakł. 200 zł., Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk., Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł., " Lwów-Czern.-Jassy 200 zł., " wschod.-galic.-lokaln. 200 zł., Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.

M. Akcyje Przedsiębiorstw przemysłowych.

Table with columns for company names and share values. Tow. kopali węgla w Brüx 100 zł., Galic. karpaciek naft. tow. 500 kor., Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł., Prąckiego tow. zelezn. przem. 200 zł., Schodnicy 500 kor., Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków, Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.

N. W e k s l e.

Table with columns for bank names and share values. Berlin za 100 marek 5 pr., Londyn za 10 funt. szt. 4 pr., Paryż za 100 franków, Petersburg za 100 rubli 5 1/2 pr., Niemieckie banki, Włoskie banki, Francuskie banki, Szwajcarskie banki

O. W A L U T Y.

Table with columns for coin types and values. Dukat cesarski, Austr. węg. 8 guld. złota moneta, 20-frankówka, 20-markówka, Rosyjski półimperyal, Niem. banknoty za 100 marek, Włoskie banknoty za 100 lir., Ruble

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacje.

L. 8914. (910 2-3)

Obwieszczenie. Celem zabezpieczenia dostawy materiałów faszynowych do budowy regulacyjnych na Łomnicy od Równi do ujścia do Dniestru km. 56-0, dalej na Czezwie od Tużyłowa do ujścia do Łomnicy km. 7-0 i na Dubie w 3-cim km. pod Roźniatowem, mających się wykonać w latach 1906 i 1907 odbędzie się dnia 22 lutego 1906 o godzinie 1 w południe czas miejscowy w biurze c. k. Kierownictwa regulacji Łomnicy w Kałuszu publiczna rozprawa ofertowa.

Przestrzeń Łomnicy od km. 56-0 dzieli się na dwie grupy ofertowe, z których I. sięga od Równi do Wistowej, km. 56-27-2, a II. od Wistowej do Pukasowiec km. 27-2-0, Czezwia i Duba tworzą III. grupę.

Ilość materiałów, potrzebnych we wymienionym okresie czasu wynosi w przybliżeniu:

Table with columns for material types and quantities. w I. grupie: 13.000 m³ faszyn lasowych, 6.500 m³ faszyn wiklowych, 305.000 sztuk palików faszynowych, 9000 sztuk palików płotkowych, o wartości fiskalnej: 52 070 kor. 00 hal. w grupie II.: 18.000 m³ faszyn lasowych,

9000 m³ faszyn wiklowych, 390.000 palików faszynowych, o wartości fiskalnej 51.900 kor. 00 hal w III. grupie:

12.000 m³ faszyn lasowych, 6000 m³ faszyn wiklowych, 270.000 sztuk palików faszynowych, 7000 sztuk palików płotkowych, o wartości 45.560 kor. 00 hal.

Powyższe ilości materiałów faszynowych, których dostawa ma być wykonywaną częściowo w terminach wyznaczonych przez c. k. Kierownictwo regulacji Łomnicy w Kałuszu mogą być w razie zwiększenia lub zmniejszenia zapotrzebowania zwiększone lub zmniejszone o 20% a przedsiębiorca dostawy będzie obowiązany do tego się stosować i nie może sobie rościć żadnych pretensyj do funduszu regulacyjnego ani z powodu zwiększenia, ani z powodu zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy i ceny jednostkowe można przejrzeć w godzinach urzędowych we wymienionym c. k. Kierownictwie, gdzie także do godziny 1 w południe dnia 22. lutego b. r. mają być składane oferty osobno dla każdej grupy, sporządzone ściśle według podanego wzoru, zaopatrzone znacznikiem stemplowym na 1 koronę oraz wadyum, które wynosi: dla grupy I. 1500 kor. 00 hal. dla grupy II. 1500 kor. 00 hal. dla grupy III. 1200 kor. 00 hal.

w gotówce lub pupilarnych papierach wartościowych obliczonych według kursu z dnia poprzedniego.

Na kopercie oferty ma być oznaczoną grupa, do której się oferta odnosi, zaś w ofertach ma być podany jednolity opust z cen fiskalnych dla wszystkich artykułów dostawy w poszczególnej grupie wyrażony w cyfrach i słowach.

Oferty wniesione po godzinie 1 wyznaczonego dnia nie będą wcale przyjęte, zaś oferty oddane w innym urzędzie, albo niezaopatrzone znacznikiem stemplowym lub we wadyum, niesporządzone ściśle według podanego wzoru, opiewające na częściową dostawę, wyrażające różnorakie opusty z cen fiskalnych dla różnych materiałów, lub zaopatrzone dopiskami nie będą uwzględnione.

C. k. Namiestnictwo. Lwów, dnia 29. stycznia 1906.

(Wzór oferty)

O F E R T A. Mocą której ja niżej podpisany obowiązuję się w czasie od roku 1906 do końca roku 1907 dostarczać w terminach, przez c. k. Kierownictwo regulacji Łomnicy w Kałuszu wyznaczonej się mających materiały faszynowe tj. faszyny lasowe i wikłowe, paliki faszynowe i płotkowe do budowy regulacyjnych na Łomnicy w grupie...

od do km. lub w Czezwie i Dubie w grupie III. pod Tużyłowem i Dniem oraz pod Roźniatowem w ilości i pod warunkami podanymi w obwieszczeniu za opustem

(cyframi i słowami) odsetek z cen fiskalnych.

Warunki licytacyjne znam dokładnie i poddaję się im bez jakiegokolwiek zastrzeżenia.

Jako wadyum składam... Kałusz, 22. lutego 1906. Imię i nazwisko. Miejsce zamieszkania.

L. cz. E. 986/5 (9) (939)

Na żądanie Nissona Pohorille odbędzie się dnia 14. lutego 1906 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II., licytacja realności, obj. whl. 1739 ks. gr. gm. Czortków z Wygnanką, Emilią Wolańskiej i Nissona Pohorillego po 1/6 części, oraz małol. Katarzyny i Stefana (recte Stefani) Zacharyasiewiczów w 2/3 częściach własnej i dalej realności, objętej whl. 1740 tej samej księgi Emili Wolańskiej i Nissona Pohorillego po 1/12 części własnej, oraz małol. Katarzyny i Stefana (recte Stefani) Zacharyasiewiczów w 4/12 częściach, oraz Józefa Nowickiego w 6/12 częściach własnej.

Nieruchomości te, wystawione na...
cytacje, są ocenione, a to realności
hl. 1739 na 3463 koron, zaś realności whl.
740 na 515 koron.

Najniższa cena wynosi pomienione po-
wyż wartości z oszacowania wynika, poni-
żej których sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się
do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg
tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceni-
nienia i t. d.), może każdy, mający chęć
kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędow-
wych w sądzie niżej wymienionym, w biurze
Nr. 8. (Oddział V.).

Takie prawa, w obec których niniej-
sza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy
zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym
terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia
tego rodzaju co do samej nieruchomości nie
mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Licytacja powyższych realności obę-
dzie się na dobrowolne żądanie wierzyciela,
jako współwłaściciela tychże realności, zatem
wierzycielom na tych realnościach ubez-
pieczonym, zastrzeżone zostaje ich prawo
hipoteki, bez względu na cenę, przez prze-
targ uzyskaną.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Czortków, 30 grudnia 1905.

(961 1-3)

Sądowa hala aukcyjna we Lwowie
ul. Jagiellońska l. 15.

Godziny urzędowe (tylko w dniu powszednie)
przed południem od 8 do 12, po południu
od 2 do 6, w soboty po południu od 3 do 8.

Licytacje:

Wtorek, 13. lutego 1906 od 10 do 12 godz.:
towary bławatne, mąka i kilka ornatów,
oraz resztki materyj jedwabnych i do-
datków.

Środa, 14. lutego 1906 od 10 do 12 godz.:
fortepian i różne meble.

Piątek 16. lutego 1906 od 10 do 12 godz.:
towary bławatne modne, dodatki dla
szewców, oraz wyroby tokarskie, jak
cygarniczki, laski, kule i t. p.

Sobota, 17. lutego 1906 od 4 do 8 godz.:
meble i stara garderoba.

Sprzedać się mające przedmioty mogą
być oglądane w hali przed licytacją w go-
dzinach urzędowych.

Lwów, dnia 4. lutego 1906.

Konkursa.

L. Prez. 367 6. (919 3-3)

Konkurs.
Na posadę adjunkta sądowego w Pod-
górzcu, ewentualnie przy innym sądzie opró-
źnić się mogąca, rozpisuje się konkurs z ter-
minem do 25. lutego 1906.

Podania wnosić należy w przepisanej
drodze do Prezydium tutejszego sądu.

Prezydium Sądu krajowego.
Kraków, 31. stycznia 1906.

L. 521,6 (955 1-3)

Konkurs.
Celem obsadzenia opróżnionej przy c.
k. Zakładzie kary w Wisniecy posady dy-
rektora w VIII klasie rangi ze systemizowa-
nemi poborami, wolnem pomieszkaniem i de-
putatem na światło i opał rozpisuje się ni-
żejjszym konkurs.

Ubiegający się o tę posadę winni prze-
nieść swe dokumentami zaopatrzone podania
drodze swej przełożonej władzy najdalej
dnia 16 lutego 1906 do c. k. Nadproku-
ratorji Państwa w Krakowie.

Kraków, dnia 4 lutego 1906.

cz. Lw. 101667 05 (943 1-3)

Ogłoszenie konkursu.
W celu nadania jednego stypendyum
rocznej kwocie 300 kor., ewentualnie
także dalszych niższych stypendyów z fun-
dacyi Karola i Reginy Lipińskich, ogłasza się
niżejjszym konkurs.

Stypendya te mogą otrzymać tylko
młodzieńcy, przynależni do jednej z miej-
scowości Królestwa Galicyi i Lodomeryi
raz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem,
albo też w obrębie tego kraju urodzeni, a
kształcący się w grze na skrzypcach z bar-
dzo dobrym postępem w konserwatoryum
i w Towarzystwa muzycznego we Lwowie.

Pobór stypendyum trwa aż do prawi-
tłowego ukończenia nauki gry na skrzyp-
cach w rzeczonem konserwatoryum, jeżeli
stypendysta bez przerwy wykazuje dobre o-
ryczaje i należyty postęp. Stypendysty winni
przy produkeyach egzaminowych odegrać
przynajmniej jeden utwór s. p. Karola Li-
pińskiego. Niedopełnienie tego obowiązku
ociągają za sobą utratę stypendyum.

Prawo nadawania stypendyów z niniej-
szej fundacyi służy Wydziałowi krajowemu

Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wiel-
kiem Księstwem Krakowskiem we Lwowie.

Podania, wystosowane do tegoż Wy-
działu krajowego należy wnieść na ręce Dy-
rekeji galic. Towarzystwa muzycznego we
Lwowie najpóźniej do dnia 28 lutego r. b. i
załączyć do nich: 1. metrykę urodzenia, 2.
świadectwo ubóstwa, 3. dowody dotycheza-
sowego postępu w nauce gry na skrzypcach,
a wreszcie, jeżeli kandydat urodził się poza
obrabem Królestwa Galicyi i Lodomeryi
wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem,
4. certyfikat przynależności kandydata do
jednej z miejscowości tego kraju.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i
Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Kra-
kowskiem.

Lwów, dnia 28. stycznia 1906.
Piotrowski.

L 198 (952)

Ogłoszenie konkursu.

Celem obsadzenia posady sługi przy
katedrze mineralogii i geologii w Lwowskiej
c. k. Szkole politechnicznej mającego pełnić
obowiązki laboranta w muzeum katedry ogła-
sza się niniejszym konkurs z terminem do
do 25 lutego 1906.

Z posadą tą połączona jest roczna płaca
800 K., dodatek 240 K. i mundur służbowy.

Ubiegający się o tę posadę powinien u-
dowodnić znajomość języków krajowych w
słowie i piśmie, wiek swój i stan tudzież
fizyczne uzdolnienie potrzebne do pełnienia
obowiązków, wreszcie dotychczasowe zatrud-
nienie i zachowanie się. Prócz tego winien
kandydat udowodnić, że posiada techniczną
zręczność i wprawę do mechanicznego przy-
gotowania (preparowania) okazów przyrodni-
czych i wyrabiania różnych modeli dla
nauki szkolnej i badań naukowych. Podania
o posadę należy wnieść w terminie wyżej
wskazanym do c. k. Namiestnictwa na ręce
Rektoratu Szkoły politechnicznej, a to jeżeli
kandydat zostaje w służbie publicznej za po-
średnictwem swej przełożonej władzy.

Nadanie tej posady będzie na razie pro-
wizoryczne na jeden rok, poczem nastąpić
może stałe zamianowanie.

W myśl ustawy z 19 kwietnia 1872
Dz. u. p. Nr. 60 mają pierwszeństwo przy
obsadzeniu powyższej posady wysłużeni pod-
oficerowie c. k. armii posiadający certyfikat
uprawnienia, a dopiero w braku takich kan-
dydatów mogli by być uwzględnieni inni
kompetenci.

Z Rektoratu c. k. Szkoły politechnicznej.
Lwów, dnia 1 lutego 1906.

Wyroki prasowe.

Bl. 26. (884)

Das f. f. Kreis- als Präsidium in
Rovigno hat mit dem Erkenntnis vom 30
Jänner 1906, Br. V. 4 6, die Weiterverbrei-
tung der Nr. 4 der Zeitschrift: „La Terra
d'Istria“ („Il Proletario“) vom 27. Jänner
1906 wegen der Stellen von „Noi invitiamo“
bis „simile comando“ des Artifels; „Contro
il militarismo“; von „La famiglia stessa“
bis „tedeschi e boemi“ und von „Questo
disgraziato“ bis zum Ende des in der vierten
Spalte der zweiten Seite veröffentlichten Arti-
fels mit dem Titel, welcher mit dem Worte
„Come“ beginnt sowie wegen dieses Titels
selbst nach §§ 65 a und 300 St. G., dann Art.
IV. des Gesetzes vom 17. Dezember 1862, R.
G. Bl. Nr. 8 x 1863, verboten.

Das f. f. Kreis- als Präsidium in
Trient hat mit dem Erkenntnis vom 29.
Jänner 1906, Br. 2/6, die Weiterverbreitung
einer illustrierten Postkarte (Ort und Name
des Druckers und Verlages unbekannt), dar-
stellend Italien (eine Frauenfigur), welche
Trient, Triest und Istrien mit der Hand be-
zeitnet, mit dem Motto: „L'Italia e fatta
ma non compiuta“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Präsidium in
Prag hat mit dem Erkenntnis vom 30. Jän-
ner 1906, Br. I. 38 6, die Weiterverbreitung
der Nr. 28 der Zeitschrift: „Pravo Lidu“ vom
29. Jänner 1906 im Originale und als Bei-
lage zu der Dienstaumnummer: „Priloha k
casopisu „Pravo Lidu“ k cisl. 29. ze dne 30.
ledna 1906. Vydani pondelneho cisla pro
venkovske abonenty“ wegen der Stelle von
„Svaty na cestach“ bis „nekam neuteca“
des Artifels: „Velebnemu Cechu do pamatni-
ku“ nach § 303 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Präsidium in
Chrudim hat mit dem Erkenntnis vom 30
Jänner 1906, Br. 3/6, die Weiterverbreitung
der Nr. 12 der Zeitschrift: „Osveta Lidu“
vom 27. Jänner 1906 wegen des Artifels:
„Z Cernilova (Modlitba)“ nach § 302 St. G.
verboten.

Kuratele.

L. cz. L. 22/5 (5) P. 1/6 (824 3-3)

Za marnotrawcę uznano Onufrego So-
łomczuka, syna Iwana, w Mikuliczynie.

Kuratorem jego ustanowiono Stefana
Nastasiuka w Mikuliczynie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Delatyn, dnia 10 stycznia 1906.

L. cz. L. 8/5 (9) (932 2-3)

Gitla Weiss z Sokołowa uznana umy-
słowo niedołężną.

Kuratorem Icek Weiss z Sokołowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Sokołów, dnia 4 stycznia 1906.

L. cz. P. 96 (927 2-3)

Ilko Bratownik Iwana oddany został
pod kuratelę z powodu obłąkania, a kurato-
rem dlań ustanowiono Jurka Bratownika
Iwana w Mykietyńcach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Kossów, dnia 8 stycznia 1906.

L. cz. L. XI. 19,5 P. XI. 1/6 (937 2-3)

Za marnotrawcę uznano Wasyla Fedo-
rów Semena także Palij zwany w Krechow-
cach.

Kuratorem ustanowiono Ihnata Diwny-
cza, gospodarza w Krechowcach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.
Stanisławów, dnia 1 stycznia 1906.

L. cz. L. 8,5 (4) (960)

Za marnotrawcę uznano Franciszka Ma-
linowskiego w Narolu wsi.

Kuratorem jego ustanowiono Józefa
Borkowskiego w Narolu wsi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Cieszanów, dnia 21 października 1905.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. Prez. 126 26 R. S.6 (783 3-3)

C. k. sąd krajowy karny we Lwowie
zawiadania niniejszem, że w depozycie są-
dowym znajdują się następujące z kradzieży po-
chodzące rzeczy, pieniądze i przedmioty war-
tościowe do niewiadomych właścicieli nale-
żące jako to:

Vr. 3274/4 1 bianiak ze sznurem,
Vr. 2228/4 13 sztuk materyj barcha-
nowych i szewiotowych,
Vr. 2774/4 1 chustka,
Vr. 2550/4 kieliszek niklowy,
Vr. 813/4 2 pary spodni, 2 kawałki
materyj niebieskiej, 34 metrów płótna, 25
kawałków skóry juchtowej, worek, 8 czajni-
ków, szklanna umbra, 30 szklanek, 8 kie-
liszków, 6 szkiełek do lamp,
Vr. 890/4 kosz z bielizny, 15 par poń-
czoch, dziecinnych różnokolorowych, fiaska
ze sokiem pomidorowym, trzy różne słoiki,
3 fiaski,
Vr. 41/5 złoty pierścionek z czerwo-
nym kamieniem,
Vr. 1313/4 2 pary spodni jasnych po-
pielatych, 1 para zimowych spodni popie-
latych w paski, letnia kamizelka, stare cien-
kie prześcieradło, 5 męskich koszul, 2 dam-
skie koszule bez znaków, biała trykotowa
koszulka z czerwonym szlakiem, kolorowa
nasyпка z poduszki w pasy kolorowe,
Vr. 1326/4 chustka bawełniana kremowa
w kwiaty,
Vr. 334/5 chustka duża wełniana,
Vr. 113/5 chustka zimowa,
Vr. 2857/4 kołdra, kocyk i poduszka,
Vr. 1553/3 7 worków,
Vr. 571/4 złota obrączka,
Vr. 1460/4 poszwa z pierzyny w pasy,
1 męska koszula, para kałesonów i mary-
narka,
Vr. 521/5 3 worki,
Vr. 655/5 1 worek,
Vr. 2412/2 resztująca kwota 7 kor. 52
hal. pochodząca ze sprzedaży konia siwego
ślepego na jedno oko, chomontu z czarnej
skóry i wózka z drabinkami i koszem,
Vr. 3394/4 pugilares, dłuto i hak że-
lazny,
I. C. 37 95 1100 ośm posrebrzanych
kutasów,
Vr. 945/5 3 kapelusze sukienne jasno
popielate, 3 chustki na głowę perkalowe ko-
loru błękitnego w kwiaty,
4 chustki na głowę perkalowe koloru
zółtego w kwiaty, 4 chustki na głowę per-
kalowe koloru czerwonego w kwiaty, chustkę
na głowę batystową białą w niebieskie
kwiatki, chustka na głowę batystowa biała
w czerwone kwiatki,
Vr. 1585/5 2 podstawki na zapalki,
Vr. 1380/5 pugilares czarny z zatrza-
skami, z gotówką 18 kor. 37 hal. i kluczyk,
Vr. 705/5 zegarek srebrny damski,
Vr. 1022/5 zegarek srebrny z niklo-
wym łańcuszkiem,
Vr. 175/5 (80) pierścionek złoty z tur-
kusem, otoczonym perełkami: kolczyk srebrny

z niebieską emalią i białym kwiatkiem, wa-
lizka brązowa z nalepioną kartą kolei „Lem-
berg-Chyrów“ kosz pleciony na bieliznę z na-
pisem czarną farbą „6, 5. O N. N.“, chu-
steczka biała do nosa ze znakiem M. K.,
biały futerał na rewolwer, czarny damski
żakiet z futrzanym kołnierzem,
Vr. 741/5 marynarka, kapelusz, kami-
zelka i chustka zimowa,
Vr. 2812,3 (273) 2 próżne worki, 1
podarty trzewik, 7 kawałków skórek w chu-
steczce kremowej jedwabnej, brązowa chu-
stka na głowę, 2 prześcieradła, 1 spodnica
w paski, 2 obrusy, 1 futro damskie o czar-
nym wierzchu podbite kotami z krymskim
kołnierzem, 1 futro damskie o czarnym
wierzchu podbite popielcami i kołnierzem
z kun, 1 chusteczka do nosa, poszewka bia-
ła, podszewka czarna podbita wełną, kami-
zelka czarna, 2 rękawy z płaszcza podbite
wełną,
Vr. 500,4 etui, 14 guzików uniformo-
wych i szczypezyki,
Vr. 3175/3 1 violonczela w pudle, 1
pudło na skrzypce,
Wzywa się tedy niewiadomych właścicieli,
aby w przeciągu jednego roku, od dnia
trzeciego ogłoszenia edyktu w urzędowej
„Gazecie Lwowskiej“ licząc, swoje prawa
własności przed sądem udowodnili, w przeci-
wnym bowiem razie wyż poszczególnione
przedmioty jako przepadłość traktowane
będą.

Lwów, dnia 20. stycznia 1906.

L. cz. C. II. 206 (1) (944 2-3)

Przeciw nieobecnemu Janowi Chowa-
niakowi z Zawoji wniósł Salomon Brüll
skargę o zapłatę 417 K. 60 hl.

Ustna rozprawa obędzie się 7 marca
1906 godz. 9 rano w biurze Nr. 4.

Ustanowiony dla strzeżenia praw po-
zwanego kuratorem p. dr. Zygmunt Zembaty,
advokat z Makowa, będzie go zastępy-
wał, dopokąd się w sądzie nie zgłosi, lub
pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. sąd powiatowy, Oddział II.
Maków, dnia 25 stycznia 1906.

L. cz. Nc. I. 1,6 (1) (787 2-3)

Na prośbę Ludwika Bahrke z Kra-
kowa wzywa się męża jej Karola Bahrke by
do roku od dzisiaj wrócił do wspólności mał-
żeńskiej, gdyż inaczej uprawnioną będzie
wnieść skargę rozwodową.

C. k. Sąd krajowy.
Kraków, dnia 25 stycznia 1906.

(950 1-3)

Obwieszczenie.
P. dr. Wilhelm Ascher Rosenberg wpi-
sany został z dniem 29. stycznia 1906 na
listę advokatów z siedzibą we Lwowie,
Z Wydziału Izby adwokackiej.

Lwów, dnia 29. stycznia 1906.

L. 416/06 (918 1-3)

Ogłoszenie!
Niniejszem podaje się do powszech-
nej wiadomości, że budżet representa-
cyjny powiatowej na rok 1906 i rachunki
powiatowe tudzież powiatowej kasy o-
szczędności w Kałuszu za rok 1905
wyłożone zostały do wolnego przeglądu
przez opodatkowanych z dniem dzisiej-
szym na dni 14
Z Wydziału powiatowego.
W Kałuszu dnia 25 stycznia 1906.

L. cz. E. 2257/5 (6) (948)

Nieobecnemu Chaimowi Leitnerowi,
przedtem w Uhnowie i nieobjętej masie
spadkowej po Mizie Leitner, ma być dorę-
czoną uchwała z dnia 11 grudnia 1905 E.
2257/5 (2), którą pozwolono licytację real-
ności whl. 724 gm. Uhnów narzecz Chaima
Reizlera o 500 K. zpn.

Kuratorami dla strzeżenia praw usta-
nowiono dla Chaima Leitnera subst. not.
Władysława Szczepańskiego, dla masy spad-
kowej po Mizie Leitner adw. dr. Kronika,
obydwoch z Uhnowa.

Kuratorowie zastępować mają ich do-
pokąd się w sądzie nie zgłoszą, lub pełno-
mocników nie ustanowią.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Uhnów, dnia 30 stycznia 1906.

L. 109/906 (885)

Dr. Ignacy Reiner adwokat w Przewors-
ku przesiedla się dnia 1 lutego b. r. do
Żydaczowa a nie do Szczercza a substytutem
jego ustanowiony dr. Bolesław Zborowski,
advokat w Przeworsku.

Z Wydziału Izby Adwokatów.
Kraków, dnia 10 stycznia 1906.

L. cz. A. 172/5 (8) (946)

Nieobecnemu Wolfowi Kurmann, przedtem w Rudkach zamieszkałemu, ma być doręczoną uchwała spadkowa z dnia 25 maja 1905 l. cz. A. 172/5 (5) wdrażająca postępowanie spadkowe po jego rytualnym ojcu, Dawidzie Kurmann.

Ustanowiony dla strzeżenia praw Wolfa Kurmanna, kuratorem Jakób Majer Kurmann w Rudkach będzie go zastępował, dopóki się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Rudki, 4. grudnia 1905.

L. cz. C. I. 332/5 (5) (987)

Przeciw Annie Karbowskiej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Winnikach przez Agnieszkę 1 śl. Jastrzębek, 2 śl. Kałwę pozew o uznanie prawa własności parceli gr. lkat. 1354 w Biłce szlacheckiej i oddanie tej parceli powódce w posiadanie.

Celem strzeżenia praw Anny Karbowskiej, ustanawia się Ignacego Karbowskiego w Biłce szlacheckiej kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Annę Karbowską w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Winniki, dnia 5 stycznia 1906.

L. cz. C. 33/6 (1) (972)

Przeciw Annie Ciuliś i Feliksowi Galiszewskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Bieczu przez Jędrzeja Grybosia pozew o własność kawałka gruntu, stanowiącego część parceli 353 gm. Kwiatonowice.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 14 lutego 1906 godzinę 8:30 przed południem w tutejszym sądzie, biuro Nr. I.

Celem strzeżenia praw powyższych, niewiadomych z miejsca pobytu ustanawia się p. Bolesława Gawrońskiego, c. k. notariusza w Bieczu, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Annę Ciuliś i Feliksa Galiszewskiego w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
W Bieczu, dnia 2 lutego 1906.

L. cz. Cw. 3922/5 (1) (850)

Przeciw Markusowi Fiderer, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie przez Simona Strobera pozew o 2000 kor. i 600 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Markusa Fiderera, ustanawia się p. dr. Segla, adwokata w Stanisławowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Stanisławów, dnia 6. grudnia 1905.

L. cz. Cw. 377/5 (4) (934)

Przeciw Mosesowi Teichbergerowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie przez Gatzla Blumenfelda pozew o 600 koron zpn.

Na podstawie pozwu wydany został nakaz zapłaty na dniu 4. lutego 1905 do l. cz. Cw. 377/5 (1).

Celem strzeżenia praw Mosesa Teichberga, ustanawia się pana adwokata dr. S. Blausteina w Stanisławowie kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie, Mosesa Teichberga w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Stanisławów, 4. stycznia 1906.

L. 110/906 (886)

Dnia 19 stycznia 1906 wpisany został na listę Adwokatów p. dr. Aron, Eliaz vel Arnold Berger z siedzibą w Krakowie.
Z Wydziału Izby Adwokatów.
Kraków, dnia 19 stycznia 1906.

L. cz. Cw. IV. 3520/5 (4) (819)

Przeciw p. Wasylowi Policha, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do niżej wymienionego sądu przez p. Berla Kammera, kupca w Uhnowie, pozew wekslowy o 600 kor.

Na podstawie pozwu nakazano pozwa-

nemu do 3 dni zapłatę, lub wniesienie zarzutów.

Celem strzeżenia praw pozwanego, ustanawia się p. dr. adw. Krosińskiego we Lwowie kuratorem, który go zastępować będzie w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział IV.

Lwów, dnia 19. stycznia 1906.

L. 187 906 (887)

Dnia 27 stycznia 1906 wpisany został na listę Adwokatów dr. Samuel Warhaftig z siedzibą w Krakowie.

Z Wydziału Izby adwokackiej.
Kraków, dnia 27 stycznia 1906.

L. cz. C. III. 34/6 (1) (957)

Przeciw Karolowi Kopeciovi z Koszyc wielkich, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Tarnowie przez Józefa Kopecia pozew o 500 koron.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 28. lutego 1906, 10 godzinę rano w biurze Nr. 10.

Celem strzeżenia praw pozwanego, ustanawia się pana Jakóba Szczerbę, wójta w Koszycach wielkich, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Tarnów, dnia 20 stycznia 1906.

L. cz. C. III. 45/6 (1) (930)

Przeciw Walentemu Krawcowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. powiatowego w Rozwadowie przez Maryannę z Wołków Krawcową z Dąbrowy rzeczyciej pozew o 900 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 22 lutego 1906 o godzinie 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw tegoż Walentego Krawca ustanawia się pana Ludwika Miąsika c. k. notariusza w Rozwadowie kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie tegoż Walentego Krawca w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Rozwadów, dnia 23 stycznia 1906.

L. cz. C. II. 6/6 (1) (907)

Przeciw Annie z Bozejków Rymasz córce Józefa, żonie Ignacego, której miejsce pobytu nie jest znane, wniesionym został do c. k. sądu tuż przez Maksyma Kuszłaka pozew o uznanie prawa własności do ciała hip objętego whl. 747 gm. Stryjówka.

Na podstawie pozwu wyznaczono termin na dzień 22 lutego 1906 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Anieli z Bozejków Rymasz ustanawia się pana dr. Nathana Steina adwokata w Zbarażu kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Anielę z Bozejków Rymasz w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Zbaraż, dnia 15 stycznia 1906.

L. cz. Cw. 4099/5 (1) (852)

Przeciw Abrahamowi Schorr, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie przez Firmę Kosesches et Birnbaum pozew o 300 koron.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Abrahama Schorr, ustanawia się pana dr. Gelehrtera w Stanisławowie kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Stanisławów, dnia 16 grudnia 1905.

L. cz. Cw. 4131/5 (1) (856)

Przeciw Markusowi Fiderer, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie przez Stowarzyszenie oszczędności i kredytu w Potoku złotym pozew o 1500 koron.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Markusa Fiderera, ustanawia się pana dr. Aleksandra Jonasa, adwokata w Stanisławowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt

i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Stanisławów, dnia 18. grudnia 1905.

L. cz. Cw. 4066/5 (1) (857)

Przeciw Markusowi Fiderer, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie przez Stowarzyszenie oszczędności i kredytu w Potoku złotym pozew o 600 koron.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Markusa Fiderera, ustanawia się pana dr. Aleksandra Jonasa, adwokata w Stanisławowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Stanisławów, dnia 14. grudnia 1905.

L. 16542. (694)

Obwieszczenie.

Przejęta cena targowa mięsa wieprzowego w miesiącu styczniu 1906, mająca służyć według § 6 a. ust. z 7. września 1905 Dzpp. Nr. 163, za podstawę do wymiaru odszkodowania za Skarbu państwa za świnię rżnię (Schlachtschweine) wybite na podstawie wymienionej ust. w miesiącu lutym 1906 r. wynosi 1 kor. 27 hal. za kilogram.

Co się podaje do publicznej wiadomości.

C. k. Namiestnictwo.
Lwów, dnia 6. lutego 1906.

Spadki.

L. cz. IV. 1/97 (12) (778 3-3)

Edykt w celu zwołania dziedziców sądowi niewiadomych.

C. k. Sąd powiatowy w Żurawnie podaje do wiadomości, iż dnia 5 stycznia 1897 zeszedł ze świata Bonifacy Krygowski we Lwowie, nie pozostawiwszy rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ Sąd ten nie ma wiadomości, czy i które osoby mają prawo do spadku jego, przeto wzywa się wszystkich, którzyby zamierzali z jakiegobądź tytułu prawnego rościć sobie prawo do spadku, by w przeciągu jednego roku od dnia niżej wyrażonego, tj. 25 lutego 1906, zgłosili się z prawami swojemi do tego Sądu, i wykazując swe prawa dziedziczenia, wnieśli oświadczenie się dziedzicem, w przeciwnym bowiem razie spadek przeprowadzonym będzie z tymi, i tym przyznany, którzy oświadczyli się dziedzicami, i tytuł swego prawa dziedziczenia wykazali, zaś część spadku, nie przyjęta, zostanie przez Państwo jako bezdziedziczna ściągnięta.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Żurawno, dnia 25 lutego 1906.

L. cz. A. 239 4 (9) (800 3-3)

C. k. sąd powiatowy w Dolinie zawiadamia, że w dniu 31. marca 1904 w Mizuniu zmarł Izrael Stern bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi nie wiadomo, czy i którym osobom przysługują prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się niniejszem tych wszystkich, którzy do tegoż spadku z jakiegokolwiek bądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego swe prawa dziedziczenia w tutejszym sądzie zgłosili i wykazując takowe wnieśli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego dr. Maurycy Hausman, adwokat w Dolinie kuratorem został ustanowiony, będzie przeprowadzony z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, część zaś spadku nie przyjęta, lub w razie gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu, jako bezdziedziczny.

Dolina, dnia 7. grudnia 1905.

L. cz. A. V. 223 5 (14) (908 1-3)

Do spadku po śp. Sydorze Kukuriku zmarłym w Kuninie 6. lipca 1905 r. powołanym jest z miejsca pobytu niewiadomy syn tegoż Łeśko Kukurik.

Wzywa się Łeśka Kukurika, by do roku od ogłoszenia edyktu zgłosił się w sądzie i oświadczenie do spadku wniósł w przeciwnym razie postępowanie spadkowe z kuratorem Maksymem Derkaczem z Kunina dlań ustanowionym przeprowadzonym będzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Zółkiew, dnia 7. listopada 1905.

L. cz. A. VI. 536/5 (3) (822 1-3)

C. k. sąd powiatowy w Tarnopolu ogłasza, iż dnia 20. października 1905 w Tarnopolu zmarła Antonina z Kaczajowskich

1-śl. Szydłowska 2-śl. Malicka bez rozporządzenia ostatniej woli.

W spadku pozostała gotówka 816 kor. 57 hal przechowana w tut. depozycie.

Gdy spadkobiercy są niewiadomi, wzywa się wszystkich, którzyby wnieśli jakie prawa do spadku, ażeby w przeciągu roku od daty tego edyktu zgłosili swe prawa: wykazali prawny tytuł dziedziczenia i wnieśli oświadczenie do spadku, ileż inaczej przewód spadkowy ze zgłoszonymi spadkobiercami przeprowadzony zostanie; kuratorowi spadku mianuje się adw. dra Schmidta.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Tarnopol, 19. grudnia 1905.

L. cz. A. 342/5 (4) (959 1-3)

C. k. sąd powiatowy w Mikołajowie ogłasza niniejszem, że zmarły bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzeń Ann Monczak przed 20 laty w Rozdole, zaś Marya Monczak 24 października 1905 w Stulsku

Ponieważ miejsce pobytu Senia i Sylwestra Monczaka, który z ustawy jest powołany do spadku po nich pozostałym jest niewiadome, przeto wzywa się go, aby w przeciągu roku od daty edyktu niniejszego zgłosił się w tut. sądzie z oświadczeniem do spadku, gdyż w razie przeciwnym pertraktacja spadkowa po powyższych zmarłych zostanie przeprowadzoną ze spadkobiercami którzy do spadku się oświadczyli i z ustanowionym dla niego kuratorem Eliazem Wenczakiem ze Stulsku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Mikołajów, dnia 18. grudnia 1905.

L. cz. A. VI. 599 5 (8) (891)

Zawiadamia się, że dnia 11. listopada 1905 zmarł we Lwowie Emil Korczyński pozostawiając rozporządzenie ostatniej woli.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu powołanej do spadku po nim jego żony Michałny z Dubinów nie jest znanem, przeto wzywa się ją, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosiła się w tutejszym sądzie i wnieśli oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i dla nieobecnej ustanowionym kuratorem adw. dr. Józefem Morawieckim.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział VI.
Lwów, 24. stycznia 1906.

L. cz. A. 533/5 (10) (82)

C. k. sąd powiatowy w Dobromilu ogłasza, że dnia 19. lutego 1895 w Starwie zmarł Antoni Wojtowicz.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Jędrzeja i Jana Wojtowiczów nie jest znane, przeto wzywa się ich aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosili się w tutejszym sądzie i wnieśli oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem adw. dr. Hawliczkim Dobromila ustanowionym dla nieobecnych Jędrzeja i Jana Wojtowiczów.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Dobromil, dnia 22. stycznia 1906.

L. cz. A. 150 5 (4) (800)

C. k. Sąd powiatowy w Bełzie zawiadamia, że dnia 15. stycznia 1905 w Dłużniowie zmarł Ostap Szniak pozostawiając kodycylny rozporządzenie ostatniej woli, zaś dnia 4. kwietnia 1905 zmarła Justyna Szniak bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu w o tych sprawach ustawowego dziedzica Pawła Szniaka nie jest znanem, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego, zgłosił się w tutejszym sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i dla nieobecnej ustanowionym kuratorem, Wasylem Pilipeczukiem.

Bełz, dnia 11. października 1905.

Amortyzacje.

L. cz. T. 6/5 (2) (841 3-3)

C. k. Sąd obwodowy O. IV w Brzeżanach wzywa posiadacza wkładowej książeczki oszczędności „narodowej Torchowli“ we Lwowie Nr. 2533 na 220 K. 23 hl. opiekującą się na imię komitetu cerkiewnego w Tarnopolu wystawionej by przeciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni swe prawa do tej książeczki tem pewnie wykazał ileż w razie przeciwnym po upływie powyższego terminu ta książeczka wkładowa za nie mającą żadnego znaczenia uznana zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Brzeżany, dnia 30. grudnia 1905.

z. T. 165 (2) (790 3-3)
 Na wniosek Zofii Kociuba wdraża się do postępowania celem amortyzacji następującego przez wnioskodawczynię zagubionej książeczki wkładkowej kasy oszczędności miasta Jarosławia Nr. 3489 na nazwisko Zofii Kociuba wystawionej, a opiewającej na kwotę 50 kor.

Posiadaczka powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu sześciu miesięcy od dnia ostatniego ogłoszenia w Gazecie Przemysłowej licząc, w przeciwnym razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.
 C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
 Przemysł, 11. stycznia 1906.

L. cz. T. IV. 3.6 (2) (770 3-3)
 Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.
 Na wniosek Tobiasza Hüttnera z Tarnowa wdraża się postępowanie, celem amortyzacji następujących rzekomo przez wnioskodawcę zagubionych kart wkładkowych kasy oszczędności miasta Tarnowa.

- a) Nr. 87.676 na 20*8 kor. 65 h. i
- b) Nr. 91.474 na 2337 kor. 80 h. opiewających, na imię Tobiasza Hüttnera wystawionych.
- c) Nr. 92.003 na 2000 kor. opiewającej, na imię Henci Hüttnera wystawionej i
- d) Nr. 89.001 na 1051 kor. 45 h. opiewającej, na imię Mendla Hüttnera wystawionej.

Posiadaczka powyższych kart wkładkowych wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 6 miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.
 C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
 Tarnów, dnia 25 stycznia 1906.

z. T. V. 25.5 (734 3-3)
 Wskutek prośby Cipy Perlmann ze Strussowa z dnia 18 grudnia 1905 l. cz. T. 15/5 (1) wdraża się postępowanie amortyzacyjne względem książeczki wkładkowej kasy oszczędności i pożyczek w Strussowie na 600 K. opiewającej wystawionej na imię Cipy Perlmann pod Nr. conta 1046.

Posiadaczka tej książeczki wzywa się, w przeciągu 6 miesięcy licząc od trzeciego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ przedłożyć swe prawa, gdyż inaczej książeczka ta będzie jako pozbawiona wszelkiej prawnej.
 C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
 Tarnopol, dnia 2 stycznia 1906.

L. cz. T. 96/5 (5) (634 3-3)
 Na wniosek Maryi Schink ur. Langer wdraża się postępowanie celem amortyzacji wnioskodawczyni rzekomo zaginionego a dnia 1 maja 1906 płatnego 4 i pół pre. listu zastawowego c. k. Uprzyw. Galic. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie Serya C. na 100 zł. a. w. = 2000 K. Nr. 12940 z kuponami, z których pierwszy płatny dnia 1 maja 1906 a ostatni dnia 1 listopada 1908.

Posiada powyższego papieru wartościowego wzywa się przeto, by zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku z dni tygodni i trzech dni od dnia płatności od dnia 1 maja 1906 licząc ileże w tym samym razie t. j. gdyby w ciągu tego czasu nikt ze swoimi prawami się nie zgłosił lub też papier ten w kasie dotychczasowego Banku zrealizowanym nie został wspomniany list zastawny za nieistniejący uznany zostanie.
 C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
 Lwów, dnia 11 stycznia 1906.

Zl. Nr. V. 82/5 (1) (913 1-3)
 Amortisierung.
 Auf Ansuchen der Isidor Laufer in Sonnengasse Nr. 4 wird das Verfahren zur Amortisierung des nachstehenden dem Gesuchsteller angeblich in Verlust geratenen Bezugscheines Nr. 214 953 ausgestellt durch die Wechselstuben Actien-Gesellschaft „Mercur“ in Wien de dato Wien am 16 April 1904 über 15 1860-er Staats-Los Ser. 17 338 Nr. 18 Abt. IV. eingeleitet.
 Der Inhaber dieses Bezugscheines wird daher aufgefordert, seine Rechte binnen 1 Jahr geltend zu machen, widrigenfalls der Bezugschein nach Verlauf dieser Frist für unrichtig erklärt würde.
 k. Bezirks-Gericht, S. I. Abtheilung V. Lemberg, am 31. Dezember 1905.

L. cz. T. 25/5 (3) (848 1-3)
 Na wniosek Herscha Burstina wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującego rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego weksla wystawionego w Nadwórnie przez Herscha Bergmana na 1500 kor. opiewającego 1. kwietnia 1906 u Salamona Ehrlicha w Stanisławowie płatnego i otworzonego przez Wasyla Hołowczuka.

Posiadaczka powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu dni 45 od dnia 2. kwietnia 1906 licząc, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.
 C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
 Stanisławów, dnia 30. grudnia 1905.

Firmy.

L. cz. Firm 449 5 (673 2-3)
 Obwieszczenie.

Notuje się w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, że odbyte dnia 21. listopada 1905 walne zgromadzenie członków „Towarzystwo handlu materiałami surowymi garncarskimi w Kołomyi, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką“, uchwaliło rozwiązanie tego stowarzyszenia, a do przeprowadzenia likwidacji wybrało p. Alojzego Brauna, emerytowanego sekretarza sądowego w Kołomyi, zaś jego zastępcą p. Jana Sanoję Antoniego, garncarza w Kołomyi.

Stosownie do przepisu § 40 ustawy z 9.4.1873 Nr. 70 dzpp. wzywa sąd wierzycieli, ażeby się do stowarzyszenia zgłosili.
 C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.
 Kołomyja, dnia 20. grudnia 1905.

L. cz. Firm. 19 (712)
 Zmiany i dodatki, odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm pojedynczych i spółkowych
 Do rejestru firm pojedynczych włączono co następuje:

Siedziba firmy: Klasno ad Wieliczka.
 Brzmienie firmy: „Hirsch Perlberger Sohn in Klasno“.
 Przedmiot przedsiębiorstwa: c. k. u. przyw. fabryka likierów, rosolisów, spirytusu i octu.

Prokurę udzielono: Michałowi Perlbergerowi.
 C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.
 Kraków, dnia 16 stycznia 1906.

Doniesienia prywatne.

Krakowski Zakład Witraży, Oszkleń artystycznych i Fabryka mozaiki szklanej
Prof. W. Ekielski i A. Tuch
 Kraków, ul. Wolska 36.

KONKURS.

W biurze „Ligi Pomocy przemysłowej“ we Lwowie ul. Pańska 1. 14, jest do obsadzenia posada sekretarza Biura.
 Posada ta nadanabędzie na razie prowizorycznie za wynagrodzeniem 200 kor. miesięcznie, które po roku zadowolniającej pracy zostanie stosownie podwyższonem.
 Podania wykazujące wykształcenie uniwersyteckie lub równające się tymże, znajomość stosunków przemysłowo-handlowych kraju i nieposzlakowany pod każdym względem charakter, wnieść należy najdalej do 20. lutego b. r. do Ligi Pomocy przemysłowej Lwów, ul. Pańska 1. 14.

Olszewski,
 Kierownik Biura Ligi Pomocy przemysłowej.

Biuletyn pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1. maja 1905 r. (Czas środkowo-europejski)

Pociąg		Do Lwowa		Pociąg		Ze Lwowa	
posp.	osob.	Na dworzec główny		posp.	osob.	Z dworca głównego	
przech.	o g.			odch.	o g.		
12-20	—	z Iekan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Żydaczowa, Worochty od 1/7 do 30/9 wł.) Delatyna (od 1/10 do 30/4), Zaleszczyk, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu, Radowiec, Dorny-Watry i Suczawy.		12-45	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawa, Pragi, Karlsbadu), Koemyrzowa, Rozwadowa, Dynowa, Jaska, Chabówki, Zakopanego, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów).	
2-31	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Wieliczki, Orłowa, Zakopanego, N. Sącza (p. Tarnów), Jaska, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów).		2-51	—	do Iekan, (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Körösmező (od 1/5 do 30/9 wł.) Kałusza, Seretu, Berhomethu, Czudina, Nowosielicy, Brodiny, Suczawy, Dorny Watry.	
—	6-09	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcimska, Wieliczki, Orłowa, Nowego Sącza (p. Tarnów), Zakopanego, Jaska, Krosna, Iwoniceza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemysł).		—	4-15	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Pesztu, Sanoka, Mózó Laboreza, Rymanowa, Iwoniceza, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), Mielca, (p. Dębice), Orłowa, Wieliczki, Oświęcimska.	
—	6-10	z Iekan, Czortkowa, Kałusza, Delatyna (p. Kołomyje od 1/6 do 30/9 wł. niedziela i rz. k. święta), Körösmező (od 1/5 do 30/9 wł.), Seretu, Berhomethu, Czudina, Brodiny, Putny, Dorny Watry (od 1/7 do 31/8), Suczawy.		—	6-15	do Iekan (Jass, Bukaresztu, Botuszan), Żydaczowa, Potutor, Wiatry (od 1/7 do 31/8), Suczawy.	
—	7-20	z Podwoleczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów		—	6-30	do Podwoleczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa	
—	7-29	z Ławocznego, (Pesztu), Borysławia, Kałusza.		—	6-55	do Jaworowa.	
—	7-50	z Rawy ruskiej, Sokala.		—	7-30	z Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Drohobycza, Borysławia	
—	8-05	ze Stanisławowa, Żydaczowa.		8-25	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Lubaczowa, Chyrowa, Rozwadowa, Nadbrzezia Dynowa, Orłowa (p. Tarnów), Zakopanego (p. Kraków od 25/6 do 15/9 wł.)	
—	8-15	z Sambora, M. Laboreza, Sanoka, Chyrowa.		—	8-35	do Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Sanoka, Rymanowa, Iwoniceza (p. Przemysł), Dynowa, Tarnobrzegu, N. Sącza, Orłowa, Wieliczki, Oświęcimska, Zakopanego, (p. Kraków od 25/6 do 15/9 wł.)	
—	8-18	z Jaworowa.		—	9-00	do Sambora, Strzyżek-Topolnicy, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwoniceza, Jaska, N. Sącza, Orłowa.	
—	8-50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcimska, Zakopanego (p. Kraków), Wieliczki, Orłowa, (p. Tarnów), Mózó Laboreza (Pesztu) i Chyrowa, (p. Przemysł), Kołomyi, Żydaczowa, Potutor, Körösmező.		—	9-20	do Iekan Worochty (od 1/7 do 30/9 wł. w niedzielę i święta), Kałusza, Delatyna (p. Kołomyje), Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Suczawy.	
—	10-05	z Rzeszowa, Jarosławia, Lubaczowa.		—	10-55	do Podwoleczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Potutor, Grzymałowa	
—	10-35	z Ławocznego, Kałusza, Strzyja, Borysławia, Kochawiny.		—	11-10	do Bełcza, Sokala, Lubaczowa.	
—	11-45	z Podwoleczysk, Kopyczyniec, Husiatyna, Potutor.		—	2-00	do Podwoleczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Husiatyna, Skafy, Iwania pustego, Grzymałowa	
1-30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Nowego Sącza, Jaska, Tarnobrzegu, Dynowa, Rymanowa, Iwoniceza, Sanoka, Chyrowa (p. Przemysł)		—	2-40	do Iekan, (Botuszan, Jass, Bukaresztu), Potutor, Kałusza, Czortkowa, Zaleszczyk, Wyżnicy, Körösmező, Koemania, Dorny Watry, Suczawy, Nowosielicy	
—	1-40	z Iekan, Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Koemania, Nowosielicy (p. Zuzkę), Serethu, Radowiec, Berhomethu (w poniedziałek), Suczawy.		—	2-50	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa (p. Przemysł), Jaska, Chabówki, Zakopanego, (p. Rzeszów), Wieliczki, N. Sącza, Dworów.	
—	1-50	z Sambora, Zakopanego, N. Sącza, Jaska, Krosna, Iwoniceza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Strzyżek.		—	2-55	do Ławocznego, Drohobycza, Borysławia, Kałusza, Kochawiny (od 1/5 do 30/9 wł. w niedzielę i święta).	
—	2-30	z Podwoleczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa.		—	4-10	do Rzeszowa, Lubaczowa, Chyrowa, Sanoka (p. Przemysł).	
—	3-45	z Tuchli (od 15/6 do 30/9), Skolego, Drohobycza, Borysławia.		—	4-20	do Sambora, Chyrowa, Sanoka.	
—	4-32	z Jaworowa.		—	5-50	do Kołomyi, Żydaczowa, Körösmező (od 1/5 do 30/9 wł.)	
—	5-00	z Bełcza, Sokala, Lubaczowa, Rawy ruskiej.		—	5-58	do Jaworowa.	
—	5-25	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcimska, Suchy, Koemyrzowa, Wieliczki, Orłowa (p. Tarnów), Mielca (p. Dębice), Dynowa, Chyrowa (p. Przemysł).		—	6-25	do Ławocznego (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.	
—	5-30	z Podwoleczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwania pustego, Skafy, Kopyczyniec, Grzymałowa.		—	6-35	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawa), Chyrowa, Mózó Laborez (Pesztu), Sanoka (p. Przemysł), N. Sącza, Orłowa, Oświęcimska.	
—	5-45	z Iekan, Żydaczowa, Kałusza, Nowosielicy, Serethu, Berhomethu, Czudina, Brodiny.		—	7-30	do Rawy ruskiej, Sokala.	
8-40	—	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Koemyrzowa, Zakopanego (p. Kraków od 25/6 do 15/9 wł.), Orłowa (od 1/7 do 15/9 wł.), N. Sącza (p. Tarnów), Jaska, Dynowa, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwoniceza, Chyrowa (p. Przemysł).		—	9-00	do Podwoleczysk (Kijowa, Odessy), Brodów.	
—	9-10	z Iekan, (Bukaresztu), Żydaczowa, Potutor, Czortkowa, Körösmező, Nowosielicy, Dorny Watry, Suczawy.		—	10-05	do Przemysła (od 1/5 do 30/9 wł.), Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwoniceza, Jaska.	
—	9-20	z Sambora, Orłowa, N. Sącza, Jaska, Krosna, Iwoniceza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Strzyżek.		—	10-40	do Iekan, Czortkowa, Zaleszczyk, Delatyna, Wyżnicy, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu, Brodiny, Putny, Dorny Watry, Suczawy.	
—	9-50	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Oświęcimska, Wieliczki, Tarnobrzegu, Dynowa, Lubaczowa, Jaska, Iwoniceza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemysł).		—	10-55	do Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwoniceza, Jaska, N. Sącza, Orłowa, Zakopanego.	
—	10-20	z Podwoleczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skafy, Iwania pustego, Husiatyna.		—	11-00	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy), Dynowa, Tarnobrzegu, Jaska, Orłowa, Wieliczki, Chabówki, Zakopanego (od 1/5 do 24/6 i od 15/9 do 30/4).	
—	10-50	z Ławocznego, (Pesztu), Kałusza, Borysławia, Drohobycza, Kochawiny		—	11-05	do Podwoleczysk, (Odessy, Kopyczyniec, Skafy, Iwania pustego, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa)	
—	11-10			—	11-10	do Strzyja, Drohobycza, Borysławia.	
—	7-00	Podwoleczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów		—	6-43	Podwoleczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa	
—	11-34	Podwoleczysk, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Potutor		—	11-15	Podwoleczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Potutor, Grzymałowa	
2-15	—	Podwoleczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa		2-13	—	Podwoleczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skafy, Iwania pustego, Grzymałowa, Czortkowa	
—	5-15	Podwoleczysk, (Odessy, Kijowa), Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Skafy, Iwania pustego, Husiatyna, Brodów, Grzymałowa,		—	9-25	Podwoleczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów	
—	10-02	Podwoleczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Iwania pustego, Skafy, Husiatyna.		—	11-24	Podwoleczysk, Kopyczyniec, Skafy, Iwania pustego, Potutor, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa	

Uwaga: Pora nocna oznaczona jest ramkami. — Zwykłe bilety do jazdy i wszelkiego innego rodzaju bilety, ilustrowane przewodniki, rozkłady jazdy i t. p. nabywać można, przez cały dzień w biurze miejskiej c. k. kolei państwowych, pałac Hausmana 1. 9.

PROSIMY przed zakupnem mebli, dywanów, portyer, firanek, chodników, tapet, kołder i pościeli odwiedzić nas łaskawie!

Spółka tapicerów lwowski
Jagiellońska 3.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.

Wybory miód deserowy kuraczejny po 6 kor., „arytas miodoborów“ po 6 kor. 60 hal. za 5 kgr. franco. Miód w plastrach 1 kgr. 2 kor. Własna pasieka. Za blaszanki zwracam po 60 hal. Broszki o miodzie darmo. **KORZENIEWICZ**, em. naucz., lwanezany.

Willa z ogrodem

urządzona z komfortem na sprzedaż lub do wynajęcia. Szymonowiczów 7.

Pojazdy

wszelkiego rodzaju nowe, jakoteż przejeżdżone, polecam w wielkim wyborze tudzież przyjmuję zamówienia do ślubów na eleganckie ekwipaże. **M. NASS**, Lwów, ul. Szpitalna I. 28.

Maszyny do szycia i haftu

z najlepszych fabryk sprzedaję za gotówkę ze znacznym opustem lub na raty na przystępne warunki. Proszę żądać cenników.

WŁADYSŁAW KUKAWSKI

Skład maszyn do szycia

Lwów, Pasaż Mikolascha.

Wina

naturalne czyste niezaprawiane alkoholami, węgierskie, austriackie, francuskie, reńskie, hiszpańskie w najlepszej jakości po cenach najtańszych poleca handel herbaty, kawy i wina

Edmunda Riedla, Lwów.

5 kor. i więcej dziennego zarobku.

Towarzystwo pończoszko-
wych maszyn dla zajęcia
domowego poszukuje pań i pań
now do pończoszko-roboty na
naszej maszynie. Pojedyncza i
szybka robota — przez cały rok
zajęcie w domu. Żadna umię-
tność nie jest potrzebna do tego.
Oddalenie nie przeszkadza, mo-
żna łatwo sprzedać tę pracę.

Towarzystwo pończoszko-
wych maszyn
Thos. H. Whittick & Co., Prag,
Petersplatz 7. I. — 276.

Poszukuje się kupna starych mebli
mahoniowych ale w dobrym stanie.
Zgłoszenia pod „Meble“ Biuro ogło-
szeń, Pasaż Hausmana 9, Lwów.

Obwieszczenie.

V. Zwyczajne Ogólne Zgromadzenie

członków Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Rudniku, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, odbędzie się dnia 18 lutego 1906 o godzinie 3 po południu, w biurze Towarzystwa w Rudniku z następującym PORZĄDKIEM DZIENNYM:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności za rok 1905.
2. Wniosek Rady nadzorczej o udzielenie Dyrekcyi absolutoryum z czynności rachunków za rok 1905.
3. Wniosek Rady nadzorczej co do rozdziału czystego zysku.
4. Odczytanie sprawozdania rewizora z odbytej dnia 2 i 3 sierpnia 1904 rewizji, przepisanej ustawą z dnia 10 czerwca 1903 Dzpp. Nr. 133, wraz z uwagami Wydziału Powszechnego Związku.
5. Uchwały dotyczącego sprawozdania tudzież przyjęcia takowego wraz z uwagami Związku do wiadomości.
6. Zmiana statutu, a w szczególności zmiana §§ 3, 5, 6, 8, 9, 10, 13, 14, 18, 19, 21, 22, 23, 24, 25, 29, 30, 31, 32, 33, 35, 37, 40 i 42 statutu.
7. Wybór 4 członków Rady nadzorczej na lat 3.
8. Uregulowanie wynagrodzenia Dyrekcyi.
9. Wnioski członków.

Zauważa się, że w myśl przepisu § 33 ust. 3 statutu uchwały o zmianie i uzupełnieniu statutu powzięte być mogą tylko w obecności jednej piątej części członków Towarzystwa, a w razie braku kompletu zwołaniem zostanie na podstawie powyższego przepisu ponowne walne zgromadzenie członków, które bez względu na ilość zebranych większością głosów obecnych prawomocnie obradować i uchylać będzie. — Zamknięcie rachunków za rok 1905 wolne jest do przeglądania dla członków w godzinach urzędowych

Rudnik, dnia 4 lutego 1906.

Hersch Süßapfel,
członek Dyrekcyi.

Samuel Bien,
prezes Rady nadzorczej.

Oesterreichisch-ungarische Bank.

Auf jede Aktie der Oesterreichisch-ungarischen Bank entfällt für das zweite Semester 1905 (53. Dividenden-Coupon) eine Dividende von

Zweiundvierzig Kronen 20 Heller,

welche vom 6. Februar l. J. an bei den Hauptanstalten in Wien und Budapest, sowie bei sämtlichen Filialen der Oesterreichisch-ungarischen Bank ausbezahlt wird.

Wien, am 5. Februar 1906.

Oesterreichisch-ungarische Bank.

Biliński
Gouverneur.

Suess
Generalrath.

Pranger
Generalsekretär.

(Nachdruck wird nicht honoriert.)

Bank austriacko-węgierski.

Za drugie półrocze 1905 r. (53 kupon dywidendowy) przypada na każdą akcję Banku austriacko-węgierskiego dywidenda w kwocie

Czterdzieści dwie korony 20 halerzy

którą wypłacać będą, od 6. lutego b. r. począwszy, zakłady główne Banku w Wiedniu i Budapeszcie jakoteż wszystkie filie Banku austriacko-węgierskiego.

Wiedeń, dnia 5 lutego 1906.

Bank austriacko-węgierski

Biliński
Gubernator.

Suess
Generalny radca.

Pranger
Generalny sekretarz.

(Przedruk nie będzie płacony.)

Jako reklamę wysyłam każdemu oplatnie za zaliczką 8 kor. wspaniały garnitur stołowy na 6 osób z mereszką i rozmaite wzory tkanin. W razie niezadowolenia zwracam pieniądze. Tkałnia płócien Edmunda TOWARNICKIEGO w Kołomyi.

Proszę żądać

darmo i oplatnie

mój bogato ilustrowany cennik, zawierający 1000 rysunków dobrych i tanich zegarków, przedmiotów złotych i srebrnych.



HANNS KONRAD
Pierwsza Fabryka Zegarków
w BRUX Nr. 1429 (Czechy).

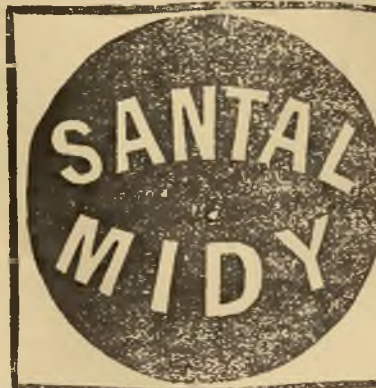
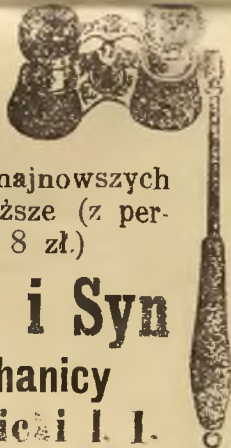
Prawdziwy niklowy zegarek anker rem. systemu Roskopf patent w skórkowym futerale wraz z łańcuszkiem zł. 2. Niklowy budzik zł. 1.45, 3 sztuki zł. 4. — Żadne ryzyko. — Zamiana dozwolona lub pieniądze z powrotem.

Najnowsze nowości

Nadszedł
świeży transport
najnowszych
lornetek

w dużym wyborze i najnowszych
wzorach. Ceny najniższe (z per-
łowej masy od 8 zł.)

Kopernicki i Syn
optycy i mechanicy
Lwów, pl. Halicki I. I.



SANTAL MIDY

Pa MIDY, aptekarza w Paryżu
UPOWAŻNIONE W ROSSYI

Essencya Santalu zawarta w Kapsułkach zalecaną jest przez lekarzy przeciw rzeżączce i słabości sekretnych zamiast kopalwy i kuleby. Działa szybko, nie utrudza żołądka, nie wydziela nieprzyjemnej woni i zapobiega duszności.

Do uniknięcia fałszerstw i podrabian, wymagajcie stępla jak dołączony obok w kolorze czarnym znajdującego się na każdej kapsułce. Skład w głównych aptekach.

We Lwowie w aptekach pp. Mikolascha, Wewiorskiego, Ruckera i Sklepińskiego. W Krakowie w aptekach pp. Wiszniewskiego i Redyka.

Ostrzeżenie.

Doszło do mojej wiadomości, że ajeenci uwijający się z maszynami do szycia rozsiewają następujące oszczerstwa o mojej firmie: jedni że firma moja bankrutuje i tylko resztę maszyn wysprzedają drudzy, że pracują dla mojej firmy w Krakowie i tym sposobem wyzyskują dobrą wiarę P. T. Publiczności. **Oświadczam stanowczo, że jedno i drugie jest błędem, agentów nie trzymam, jak również firmy w Krakowie nie posiadam.** Trzymam maszyn tylko w najlepszym stanie, sprzedaję je tanio i tym szcym nie jestem w możności posługiwać się agentami, którzy za swoje nośne działania żądają 20% zysku. **Wszystkie maszyny mam zawsze na składzie do wyboru.**

Pierwszy i największy w kraju skład maszyn do szycia i haftu „CENTRAL-BOBBIN“.

Tylko we Lwowie, Hotel Żorża

Józef Iwanicki,
mechanik i specjalista.

PROSZĘ ŻAĐAĆ CENNIKÓW.



Artystyczny Zakład rytowniczy

A. ZIGMANA

Lwów, ul. Sykstuska I. 14.

Przyjmuje wszelkie zamówienia wykonując takowe gustownie i na czas. Stampille kauczukowe i metalowe, tabliczki i napisy metalowe, numery orientacyjne, tablice graniczne, odznaki dla straży, obcegi i plomb, numeratory i stampille z datami dla c. k. Starostw, Sądów, urzędów pocztowych i t. p. Marki pieczętkowe oraz różne grawury na metalach. Skład drukarni kowych i farb do stampill. Dla Urzędów znaczny opust. Cenniki gratis i

Ogłoszenie.

XXI. Walne Zgromadzenie

Towarzystwa zaliczkowego w Dubiecku, odbędzie się w dniu 16 lutego 1906 o godzinie 4 po południu w sali obrad Towarzystwa z następującym PORZĄDKIEM DZIENNYM:

1. Zagajenie posiedzenia.
2. Sprawozdanie Komisji rewizyjnej z wnioskiem na udzielenie Dyrekcyi absolutoryum
4. Wniosek Rady nadzorczej w sprawie rozdziału zysku.
5. Sprawozdanie Dyrekcyi z lustracji Towarzystwa przeprowadzonej w Związku w roku 1905.
6. Wybór 3 członków i jednego wylosowanego zastępcy do Rady nadzorczej
7. Sprawozdanie Dyrekcyi o wnioskach przekazanych Radzie nadzorczej przez 20 Walne Zgromadzenie.
8. Wybór 3 członków Komisji rewizyjnej na rok 1906.
9. Wnioski członków.
10. Odczytanie protokołu obrad XXI Walnego Zgromadzenia

Z Rady nadzorczej Towarzystwa zaliczkowego w Dubiecku

Dubiecko, dnia 3. lutego 1905

Rada nadzorcza.

Prawo udziału przysługuje wszystkim członkom, zaś prawo głosowania tylko tym, którzy przynajmniej 40 kor. na rachunek udziału wpłacili (§ 38 stat.).